Nr. 290. Czwartek, 20. Grudnia 1900. Rok 90.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech ? K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.



## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., **pocztą 32 K.;** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą 16 K.;** ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą 8 K.;** miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą 2 K. 70 h.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki,* dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik,* prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

## Od Redakcyi.

Zanim ogłosimy szczegółowy program felietonowy na rok przyszły, spieszymy przedewszystkiem podzielić się z Czytelnikami naszymi radośną wieścią, że felieton *Gazety Lwowskiej* uświetniać będzie w r. 1901 i w latach następnych wielkie nazwisko:

**HENRYKA SIENKIEWICZA**

Na prośbę naszą, aby udzielił nam **wyłącznego na Galicyę** prawa drukowania wszystkiego co wyjdzie z pod Jego pióra, oto co nam odpowiedział Henryk Sienkiewicz, w liście z dnia 26 listopada b. r.: „Ależ naturalnie — i „**SWATY ZAGŁOBY**" i wszystko co w przyszłości napiszę."

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: dr. Dawida Engla z Mikuliniec do Brodów, Stanisława Bodakowskiego z Kulikowa do Kołomyi. Adama Baczyńskiego z Bełza do Dobromila, dr. Achillesa Rappaporta z Kimpolungu do Czerniowiec, Teofila Jasienickiego z Liska do Czortkowa, Floryana Wolskiego z Sanoka do Liska, Juliusza Kołczykiewicza z Borszczowa do Skolego, Władysława Dukieta z Liska do Sanoka, Stanisława Kownackiego ze Starego Sambora do Sokala, Włodzimierza Fedaka z Bohorodczan do Chodorowa, dr. Józefa Mierzeńskiego z Delatyna do Nadwórny, Stanisława Slawika z Uhnowa do Złoczowa, Kazimierza Bohosiewicza z Rożniatowa do Ottynii, Jacentego Baja z Grzymałowa do Radymna, Stanisława Donichta z Rudek do Rożniatowa, dr. Michała Dawida z Dorny do Sadogóry, Michała Boguckiego z Mielnicy do Gródka i Gustawa Łączyńskiego z Łopatyna do Uhnowa;

dalej nadał następującym adjunktom sądowym w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, systemizowane posady adjunktów sądowych: Feliksowi Łozińskiemu w Przemyślu, Adamowi Żmurce w Trembowli, dr. Maryanowi Malewskiemu w Zabłotowie, Zygfrydowi Goelisowi w Lisku, Wiktorowi Żarówowi w Bóbrce, Konradowi Węgrowskiemu w Kosowie, Aleksandrowi Koziołowi w Kołomyi i Grzegorzowi Pytlarowi w Brodach;

wreszcie zamianował adjunktami sądowymi: auskultanta Bolesława Bętkowskiego dla Janowa i kandydata notaryalnego Bronisława Rada dla Borszczowa.

**Obwieszczenie**

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17 grudnia b. r. do l. 124.247, zawiadamiające o wydanym przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zakazie przywozu bydła rogatego do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa ze szeregu zapowietrzonych zarazą płucną miejscowości w Niemczech, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 19 grudnia.*

Sprawa Dreyfusa — rediviva! Od tygodnia już prawie francuska Izba posłów zajęta jest projektem ustawy amnestyjnej, która wyprowadziła przed forum parlamentu Francyi jeszcze raz napowrót całą sprawę Dreyfusa. Dziwna bo też to ustawa amnestyjna. Ma ona udzielić amnestyi wszystkim, którzy zostali zasądzeni lub mogliby być skazani za wszelkiego rodzaju przewinienia, pozostające w związku ze sprawą Dreyfusa. — Samego Dreyfusa jednak proponowana amnestya się nie tyczy, ponieważ większość Izby francuskiej, choćby dla teoretycznej fikcyi prawnej, chce za wszelką cenę zastrzedz mu możność wznowienia jeszcze raz sądowego postępowania, w celu przeprowadzenia tylekrotnie zapowiadanej przezeń rehabilitacyi. Ponieważ zaś mimo projektowanej amnestyi ma być nadal dozwolone Picquartowi, tudzież Zoli, Reinachowi itd., sądowe ściganie tych, którzy, ich zdaniem, dopuścili się względem nich obrazy lub oszczerstwa; ponieważ dalej zgoła nie jest wykluczone, że także przy drugiem i trzeciem głosowaniu nad tą ustawą przy-

---

37)

# Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

VII.

Są pewne rzeczy, o których zdaje się człowiekowi, że wie, że je zna, a naprawdę ani o nich wie, ani je zna, aż do chwili, w której nie staną przed obliczem jego w całej swej zmysłowej rzeczywistości. Przyjmie bo coś człowiek do wiadomości, ustali potem w formie pewnego pojęcia, a wszystkiem tem wyobraźnia szczerze się nie zajmowała ani przez chwilę, w żywe obrazy danych pojęcia tego nie przerabiała.

Ztąd i niespodzianki.

W takiej sytuacyi znalazł się właśnie pan Pawliszewski.

Niby wiedział on, że panna Bronisława posiada rodzinę, niby zdawał sobie sprawę, że żyje ona w otoczeniu „chłopców".... Toć że o tych chłopcach nasłuchał się niemało.... Tymczasem pokazuje się, że nie wiedział, że sobie z n czego sprawy nie zdawał.

— Do widzenia, do widzenia, panno Bronisławo....

Pewnego popołudnia, koło czwartej, ubiera się Pawliszewski w czarny surdut i idzie na Wspólną ulicę pod numer czterdziesty ósmy, z pierwszą wizytą.

Raz znalazłszy ten numer, podnosi się na trzecie piętro po brudnych, kuchennych schodach i wchodzi do małego mieszkanka, w którem jest pełno żelaznych łóżek.

Ledwie drzwi otworzył, uderza o uszy jego gwar, jakby od jakiego licznego zbiegowiska idący.

Posuwa się odważnie naprzód....

Aleć to istotne zbiegowisko.

Jak w pierwszym, mniejszym, tak i w drugim, większym pokoju pełno chłopców, w mundurkach różnego kroju i koloru, mniejszych i większych. Tak bo dziś się zdarzyło, że do Henia przyszedł kolega, do Leonka przyszedł przyjaciel, Ludek zaś właśnie jest w trakcie zakładania wielkiej spółki, mającej na celu zmonopolizowanie marek pocztowych, jeżeli nie na całym świecie, to przynajmniej w warszawskiej szkole realnej i zebrał oto wszystkie poważniejsze firmy, z któremi warto traktować na seryo. Syndykat ten zajął w jednym pokoju wszystkie krzesła i łóżka.

Henio i jego kolega, jak na uczniów technicznej szkoły przystało, skupieni są nad budową maszyny: będzie to wspaniała proca do strzelania wróbli. Wystrugali już drewniane widełki i teraz przytwierdzają do nich długą, jedwabną, elastyczną gumę.

Henio właśnie wraca z kuchni, gdzie robił poszukiwania grochu.

— Masz? — pyta go kolega.

— Pełną kieszeń.

Groch to naboje.

W drugim pokoju Leonek prowadzi zażartą dysputę z przyjacielem o pesymizmie i optymizmie.

Obadwaj siedzą na stole.

Bronia przysłuchuje się uważnie tej rozmowie, siedząc ze skrzyżowanemi na piersiach rękoma, tuż obok, — także na stole.

Krzesła zresztą nie są pozostawione bez użytku, chłopcy opierają na nich nogi.

Pawliszewski wszedł, stanął i zmartwiał.

Spostrzega go Bronia z drugiego pokoju przez otwarte drzwi. Zeskakuje ze stołu i biegnie witać.

— Dotrzymał pan obietnicy — mówi, podając mu rękę.

Pawliszewski nie może dosłyszeć jej słów.

Odpowiada cokolwiek.

Ona go prowadzi dalej, zapoznaje z bratem.

W tym pokoju jest nieco ciszej, od biedy wielkiej można się porozumieć.

— Jaka szkoda, że nie ma właśnie Anatolka. Tylko co wyszedł — mówi Bronia.

Pawliszewski o mało nie jęknął.

To jeszcze nie wszyscy — myśli, ostatecznie przygnębiony.

— Będzie żałował, jak się dowie — mówi Bronia. — Mówił mi, że zna pana z nazwiska....

Pawliszewski usiłuje na to odpowiedzieć uśmiechem....

Szczerze usiłuje.

I nie może się żadną miarą na usmiech zdobyć.

Leonek odrazu nabiera uprzedzeń do człowieka, który ubiera się w czarne surduty, nosi na rękach rękawiczki i od którego w dodatku idzie woń fiołków.

Mówi sobie:

— Ciekawym, jakie też przekonania ma ta wymuskana lala?

Rzuca też kilka frazesów o postępie, o nieuniknionej konieczności reform, o przeżytych formach własności, o samolubstwie pewnych klas.

Pawliszewski nie wypowiada się wcale.

— Konserwatysta — myśli sobie Leonek z najwyższą pogardą.

I zaczyna w sposób gwałtowny dowodzić, że pomiędzy konserwatystą a złodziejem kieszonkowym istnieje jedyna formalna różnica, oparta na braku ścisłych definicyj i nadużyciu słów.

Zapala się przytem bardzo.

Przyjaciel poczyna go mitygować:

— Ale przesadzasz, mój drogi, stanowczo przesadzasz....

Leon zębami zgrzyta.

Odpowiada, że marzeniem jego jest spotkać się właśnie z konserwatystą oko w oko i trzasnąć go w pysk paru argumentami, tak, żeby mu aż gęba spuchła.

— Argument pierwszy... — zaczyna wyliczać.

Przyczem spogląda na Pawliszewskiego w sposób napastniczy.

Tymczasem Henio, który Pawliszewskiego bardzo nie lubi za jego nudzenie o zdrowiu, ukończywszy swoją maszynę, wpada na pomysł.

— Poczekaj — mówi do kolegi — zaraz ją wyprobujemy.

I napina ziarnko grochu na gumę.

Groch pada na ścianę drugiego pokoju.

— Jak ci niesie! — woła zadowolony kolega.

— To nic! poczekaj! — mówi Henio.

I napina drugie ziarnko.

To ginie w sukni Broni.

Trzeci nabój....

A! jest!

Pawliszewski chwyta się za czoło nagle.

— Co to? co to?

— Ach to proca Henia.... Wymknęło mu się ziarnko grochu... Bardzo przepraszą...

Pawliszewski zwraca twarz do Broni. Jest przekonany, że mu sączy się krew. Ale nie śmie zapytać.

Bronia jest tem szczerze zmartwiona.

— Jakiś ty nieuważny! — woła na brata ostrym głosem.

— Wymknęło się, mówię ci....

Pawliszewski woła na pomoc wszystkie siły woli, aby nie zerwać się natychmiast i nie odejść.

Myśli sobie:

— Wpadłem tu, jak pies do kręgielni.

I udaje, że słucha namiętnych wywodów Leona.

Naraz słychać brzęk szkła w pierwszym pokoju.

Bronia zrywa się i leci zobaczyć:

— Co tam?

To Heniowi jeszcze raz wymknęła się jego kula i zbiła szybę.

Leonek woła:

— Mógłbyś sobie na dworze urządzać polowania.

Henio mówi do kolegi strapiony:

— Chodźmy na dwór.

Bronia chce załagodzić sprawę.

— To się da zakleić — powiada.

Nareszcie Pawliszewski wstaje i żegna.

Bronia powiada mu najspokojniej:

— Do widzenia, do widzenia.

*Koniec części piątej.*

(Ciąg dalszy nastąpi).

jętą będzie uchwalona już poprawka p. Vazeille, wyłączająca z pod amnestyi fakta szpiegowania, fałszowania aktów i posługiwania się takiemiż aktami, oraz fakta karygodnego wpływania na sędziów i świadków i dowolnego naginania ustawy, a przeto rządzące stronnictwa zostawiają sobie zawsze furtkę, która w razie potrzeby pozwoli im ścigać sądownie tak znienawidzonych przez nie generałów: Merciera, Boisdeffre, Gonse, Billota oraz innych, a nawet także pp. Méline i Hanotaux: zatem właściwie niepodobna zrozumieć, co ma na celu i do czego zmierza tego rodzaju ustawa amnestyjna, tudzież dla czego Waldeck-Rousseau tak się przy niej upiera, iż uchwalenie jej stawia jako kwestyę gabinetową.

Jedynym celem, który gabinetowi francuskiemu przyświecał przy wniesieniu tej ustawy, miało być, — według licznych zapewnień p. Waldeck-Rousseau — uśmierzenie wzburzonych umysłów i zgładzenie ze świata raz na zawsze sprawy Dreyfusa. Ażeby ten cel swój poprzeć i należycie podkreślić p. Waldeck-Rousseau nie cofnął się przed tak dziwnem, zwłaszcza w ustach głośnego jurysty i adwokata paryskiego wnioskowaniem, jak frazes wygłoszony przezeń przed kilku dniami z trybuny ministeryalnej: sprawiedliwość bywa wymierzana dla dobra ludzkości; to dobro ludzkości domaga się jednak czasami także niesprawiedliwości, a w tym wypadku właśnie rząd francuski jest zmuszony popełnić taką niesprawiedliwość! — Tymczasem, jak nadmieniono wyżej, ustawa amnestyjna p. Waldecka-Rousseau bynajmniej nie jest zdolną zapobiedz wznowieniu sprawy Dreyfusa, ani przywrócić zgody między stronnictwami francuskiemi, a zatem trzymając się już nawet dziwnej logiki i etyki p. Waldeck-Rousseau, niesprawiedliwość tu spełniona nie może osiągnąć owego celu: dobra społeczeństwa francuskiego. Przebieg dyskusyi amnestyjnej, gwałtowne wzajemne napaści stronnictw na siebie, dowodzą tego wymownie. Od kilku dni parlament francuski rozbrzmiewa znowu niesłychanemi wzajemnemi podejrzeniami, najcięższymi wzajemnymi zarzutami stronnictw i osób, te stronnictwa przedstawiających. Wczoraj, wedle depesz dzisiejszych, wytworzyła się w parlamencie francuskim formalna obstrukcya! P. Waldeck-Rousseau odgrywa tu rolę demona, który, wedle słów poety, chce robić dobrze, a robi — źle. Tylko teraz świat o wiele mniej zajmuje się już sprawą Dreyfusa i rosterkami we Francyi, z tej sprawy wynikającemi, aniżeli to było przed dwoma laty.

---

# Sprawy sejmowe.

Wczoraj i dzisiaj odbyły się posiedzenia kilku klubów sejmowych i kilku komisyj. Między innemi komisya gminna obradowała pod przewodnictwem p. Jaworskiego nad sprawozdaniem Wydziału kraj. co do zmiany statutu m. Krakowa.

Wydział krajowy w sprawozdaniu tem zaznacza, że zawiadomiony przez Prezydyum Namiestnictwa, iż uchwalony przez Sejm krajowy w ubiegłej sesyi projekt ustawy, nadający statut miejski miastu Krakowowi nie otrzymał Najw. sankcyi z powodu usterki tyczącej się zasady postanowień o prawie wyborczem i kilku innych po części istotnych usterek, wezwał Radę miejską miasta Krakowa do zastanowienia się nad tem, jakie zmiany w projektowanym statucie poczynić należy. Rada miasta Krakowa, po szczegółowych obradach miejskiej komisyi statutowej nad tym projektem przyjęła wszystkie wnioski komisyi zgodnie z uwagami Rządu a nadto zaprojektowała zmianę w tym kierunku, ażeby po wejściu w życie ustawy nastąpiły wybory wszystkich 64 radców miejskich, a nie tylko połowy członków Rady, jak dotychczas proponowano. Wydział krajowy, pominąwszy nieznaczne poprawki stylistyczne, zgadzając się ze zmianami projektowanemi przez Radę miasta Krakowa, wnosi, aby Sejm zmieniony projekt ustawy, nadającej statut miejski miastu Krakowowi, uchwalił

Na podstawie referatu p. Hupki, komisya gminna przyjęła proponowany statut z drobnemi stylistycznemi poprawkami. Sprawa ta wejdzie na porządek dzienny piątkowego posiedzenia.

*

Klub lewicy sejmowej obradował wczoraj nad kwestyą prowizoryum budżetowego na rok 1901. Jednomyślnie uchwalono głosować za przyzwoleniem tylko trzymiesięcznego prowizoryum.

Następnie rozstrząsano kwestyę oddziaływania projektowanego dodatku do podatku od wódki na interesa miast. Uchwalono zwołać w tej sprawie ankietę posłów z miast. Zebranie to odbędzie się w piątek, 21 b. m. o godzinie 9 rano przed posiedzeniem sejmowem. Mają w niem wziąć udział wszyscy posłowie miejscy bez różnicy stronnictw, tudzież posłowie Izb handlowych pod przewodnictwem dr. Małachowskiego.

*

Otrzymujemy następujące pismo:

Z upoważnienia klubu stronnictwa demokratycznego lewicy sejmowej, mam zaszczyt zaprosić szanownych posłów sejmowych z kuryi miast i Izb handlowych na konferencyę w piątek 21 b. m. o godz. 9 przed południem, w budynku sejmowym (sala komisyjna nr. 2) dla omówienia przedłożenia rządowego względem zaprowadzenia dodatku do państwowego podatku od wódki.

*Godzimir Małachowski.*

*

Sejm uchwalił wczoraj udzielić następujących koncesyj do poboru opłat mytniczych: obszarowi dworskiemu w Komarnie od mostu na rzece Wereszycy w Komarnie; Radzie powiatowej w Tarnowie na drodze powiatowej Tarnów-Tuchów-Gromnik, na drodze powiatowej Tarnów-Czyżów i na drodze powiatowej Tarnowsko-Zakliczyńskiej; Radzie powiatowej w Pilznie od przewozów na rzece Wisłoce pod Przeczycą i pod Błażkową; obszarowi dworskiemu w Krystynopolu od przewozu przez rzekę Bug w Krystynopolu; obszarowi dworskiemu w Rozdole od przewozu przez rzekę Dniestr pod Brzeziną; gminie Kaczorowy, powiatu jasielskiego, od przewozu przez rzekę Wisłokę w Kaczorowcach; obszarowi dworskiemu w Horodnicy od przewozu przez rzekę Dniestr; obszarowi dworskiemu w Kolankach od przewozu przez rzekę Dniestr między Kolankami a Lataczem; wydziałowi powiatowemu w Brodach na drodze gminnej I. klasy Podkamień-Pieniaki; Radzie powiatowej w Rzeszowie na drodze powiatowej Rzeszów-Strzyżów-Sułkowice; Radzie powiatowej w Rzeszowie na drodze powiatowej Rzeszów-Tyczyn-Ujazdy; Radzie powiatowej w Rzeszowie na drodze powiatowej Rzeszów-Głogów-Styków; Radzie powiatowej w Cieszanowie na drodze powiatowej Lubaczów-Hruszów; Radzie w powiatowej w Tarnopolu na drodze powiatowej Tarnopolsko-Brodzkiej; Radzie powiatowej w Samborze od mostu na rzece Strwiążu w Biskowicach; i obszarom dworskim w Kornalowicach i Hordyni od mostów na rzecze Dniestrze.

---

# Wybory do Rady państwa

Jutro odbywają się w kraju naszym wybory 13 posłów do Rady państwa z kuryi miejskiej. W dniu jutrzejszym wybiera także Dalmacya 6 posłów z kuryi gmin wiejskich.

*

Centralny komitet przedwyborczy uchwalił zatwierdzić przedstawioną mu przez komitety powiatowe kandydaturę prof. dr. Gustawa Roszkowskiego na okręg wyborczy kuryi III. miast Drohobycz-Sambor-Stryj.

| Sekretarz: | Prezes centalnego komitetu przedwyborczego |
| --- | --- |
| *T. Merunowicz.* | *T. Skałkowski.* |

*

## Na Bukowinie.

Przy wczorajszych wyborach do Rady państwa z kuryi gmin wiejskich wybrani zostali: W okręgu Czerniowce-Storożyniec-Seret wybrany kandydat rumuńskiego komitetu centralnego wyborczego radca sądowy Lupu, Rumun, 362 głosami na 424 głosów ogółem oddanych; 62 głosów otrzymał kandydat rumuńskiej partyi ludowej, dotychczasowy poseł dr. Eudoksy Hormuzaki.

W okręgu Wyżnica-Kocmań wybrany kandydat kompromisowy Starorusin Mikołaj Wassilko, 37 głosami na 372 głosów ogółem oddanych.

W okręgu Radowce-Suczawa-Kimpolung wybrany kandydat rumuńskiego komitetu centralnego, dotychczasowy poseł, tajny radca i marszałek krajowy Jan Lupul, Rumun, który otrzymał 367 głosów na ogólną liczbę 436 głosów oddanych; 69 głosów otrzymał kandydat rumuńskiej partyi ludowej notaryusz Halib.

*

## W Krainie.

Z kuryi włościańskiej wybrani zostali posłami do Rady państwa z Krainy: w okręgu Lublana p. Vincajer, w okręgu Krajn (Krainburg) Pogacnik; w okręgu Postojna (Adelsberg) dr. Zitnik; w okręgu Rudolphswerth p. Pfifer; w okręgu Koczewje (Gotschen) p. Powsze. Wszyscy należą do stronnictwa słoweńsko-konserwatywnego i byli posłami także w ubiegłej kadencyi.

*

W ostatnich dniach stawał przed wyborcami w Morawskiej Ostrawie b. poseł dr. Menger, jeden z przywódców dawnych liberałów, czyli t. zw. dzisiaj postępowców niemieckich. W mowie swej zastanawiał się on nad przyczynami obecnego przesilenia. Przeszedłszy do wywodów ogólniejszych, podniósł doniosłość polityki ekonomicznej, której musi chwycić się Rząd i stworzona przezeń większość, celem powolnego polepszenia austryackich stosunków ekonomicznych. „Mówię „powolnego“, albowiem, zdaniem mojem, chociażby parlament normalnie funkcyonował, żadnemi uchwałami nie da się przeprowadzić szybkiej i trwałej sanacyi stosunków ekonomicznych. Częstych przeskoków z jednego ekstremu do drugiego nie zniosłoby żadne państwo, a tem mniej Austrya. Najważniejsze warunki egzystencyi państwa muszą znaleźć swój wyraz w polityce rządowej. Rząd powinien więc oprzeć się stale na pewnych zasadach i otwarcie z niemi występować, a nie usiłować zachować równowagę wśród sprzecznych kierunków i dążeń“. Podobnież w polityce narodowościowej Rząd — zdaniem dr. Mengera — powinien stanowczo bronić konieczności państwowych, a nie kierować się

---

22)

# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

*(Cordelia. „L'incomprensibile“).*

(Ciąg dalszy).

XVII.

Dnia tego, malarz Amalfitano czuł w sobie ogromne natchnienie do pracy i wydobywając z ukrycia obraz zaledwie podmalowony, którego tematem był młody człowiek, leżący w lasku, zabity morderczą dłonią, zabrał się się z zapałem do malowania. Za każdem pociągnięciem pędzla uwydatniała się straszna scena, nabierając pozoru rzeczywistości, a malarz pracował gorączkowo, cały oddany swojej sztuce.

Gdy Benita z towarzyszką weszły do pracowni, malarz zdziwił się, że już czwarta. Czwartej jeszcze nie było... ale Benita wytrzymać dłużej nie mogła. Malarz prosił, żeby chwilkę się zatrzymała, bo musi pewien szczegół wykończyć i nie długo potem zestawił ze sztalugi obraz, który swoim tematem i plastyką w podziw wprowadził te panie — i rozpoczęło się posiedzenie.

Po kilku minutach Benita, nie mogąc już opanować swojej niecierpliwości, prosiła malarza o dalszy ciąg wczorajszej historyi.

— Gdyby pan wiedział — dodała — jak mnie to zajmuje!... całą noc spać nie mogłam, tylko o tem myślałam....

— Chyba pani chce, żebym opowiedział całą historyę mego przyjaciela! uprzedzam panią jednak, że ona długa!

— Proszę, opowiedz pan!...

— Dobrze; zaczynam. Otóż w domu, gdzieśmy mieszkali, na tem samem piętrze, mieszkał pewien Salvatore Sanese, portyer w jednym z magnackich domów, którego nazwiska sobie nie przypominam. Miał on córkę, prawie dziecko, istotę eteryczną i idealną, która uderzyła natychmiast mego przyjaciela do tego stopnia, że zaczął pisywać do niej wiersze, które wsuwał jej przez szparę drzwi. Prawdę powiedziawszy, dziewczyna ani nie spojrzała nigdy na niego, ani odpowiadała na wiersze i uciekała, gdy niechcący spotkali się na kurytarzu. Ale Gabryela bywała zawsze sama w domu, Guido był młody i piękny i niewiadomo w jaki sposób dnia pewnego lody pękły i zaczęli schodzić się na schodach i rozmawiać z sobą coraz dłużej. Mój przyjaciel na prawdę był zakochany; mówił o młodej dziewczynie, jak o istocie, która mu daje natchnienie, martwił się, gdy jej długo nie widywał. Po raz pierwszy widziałem go szalejącego za kobietą.... Ale Boże mój! jaka pani blada!... — zawołał patrząc na Benitę — nie mogę malować dalej; całkiem inna pani twarz teraz.

Benita siłą woli zapanowała nad sobą i zapewniając, że jej nic nie brakuje, westchnęła głęboko, aż krew napłynęła jej znowu do twarzy.

— A więc, Dante znalazł swoją Beatrice — rzekła, nawiązując rozmowę.

— Tak, rzeczywiście — odrzekł malarz — radziłem memu przyjacielowi, żeby się ożenił z dziewczyną, albo żeby się od niej oddalił. A on mi odpowiedział, że mam dzikie pomysły; czyż młody człowiek, który zaledwie skończył lat dwadzieścia ma się zaraz żenić? czy nie wolno mu zabawić się z ładną dziewczyną, spotkaną przypadkiem?

— Zdarzyło się po raz pierwszy, żeśmy się różnili w zdaniach — i dałem mu pokój. Tymczasem mój przyjaciel zabawiał się dalej w romansik z Gabryelą i bywało tak, że przesiadywał u niej w chwilach, gdy ojca jej w domu nie było. Przez czas jakiś wszystko szło dobrze; był wesół, zadowolony; zaczął być coraz więcej znany jako poeta i był tak szczęśliwy, jakby świat cały należał do niego. Potem, spostrzegłem, że mniej jakoś odwiedza ładną sąsiadkę, a dnia pewnego oznajmił mi, że musi opuścić tę nędzną część miasta, bo zaczyna coraz więcej zarabiać i chce bywać w towarzystwach, a do tego potrzeba mu własnego, wygodniejszego mieszkania. Takeśmy się rozstali. Widywaliśmy się później od czasu do czasu, bo nas obu ciągnęła dawna zażyłość ku sobie, ale przekonałem się, że prawdziwą przyczyną, dla której mnie opuścił, było, że mu się znudziła Gabryela, a przecież, zapewniam panią, że była to dziewczyna godna jego. Gdyby się był z nią ożenił! żyłby jeszcze!... Ona oddała mu się całkowicie, chociaż czuła, że on się z nią nie ożeni; chciała go uczynić choć na chwilę szczęśliwym. Tak go kochała! Opuszczona przez kochanka, czuła, że zostanie matką. Przerażała ją myśl o gniewie ojca.... Wkrótce ukryć swojego upadku nie była w stanie Biedne dziecko, jak ona strasznie cierpiała!... Ojciec był brutalem i naprzód chciał ją zabić. Ileż razy przybiegała ukryć się u mnie przed jego złością!... Chciała jednak żyć dla dziecka, a gdy ono przyszło na świat, znosiła wszystko najgorsze z rezygnacyą, bo uśmiech dzieciny wszystko jej nagradzał. Dziecko było jedyną jej ambicyą; szukała roboty i pracowała, żeby je wyżywić i dać mu później wykształcenie. Ojciec postanowił sobie, że Rambaldi musi się z jego córką ożenić, pisywał do niego obelżywe listy i chodził do niego z pogróżkami, że zrobi skandal, jeżeli nie wróci honoru jego córce. Słyszałem nieraz rozmowy ojca z córką; on jej rozkazywał szukać Rambaldiego i zmusić go, żeby się z nią ożenił. Gabryela odpowiadała, że zniesie prędzej niesławę niż się zdobędzie na czyn podobny. On jej nic nie przyrzekał; ona sama była winną, że wierzyła w prawdziwość jego uczuć i została boleśnie ukarana. Gdyby pani wiedziała ile razy ja sam błagałem mego przyjaciela, żeby naprawił to złe, którego był powodem! Doczekałem się tego, że nigdy już nie pojawiał się w mojej pracowni. A potem, rozpoczął życie, które stało się powodem jego zguby. Ale to już pani wie z dzienników.

Benita spytała co się stało z Gabryelą.

Malarz opowiadał, że biedaczka przez czas długi była chora i pracować nie mogła, a nie chciała przyjąć od nikogo pieniędzy. Amalfitano używał jej kilka razy za modelkę, chcąc w ten sposób przyjść jej z pomocą. Przyznał się w końcu, że pomimo swojej nieśmiałości, pomimo tego, że poświęciwszy się sztuce nie myślał nigdy się żenić, zaproponował kiedyś Gabryeli, że ją pojmie za żonę i zaadoptuje jej syna. A ona odmówiła, okazując wielką wdzięczność, ale mówiąc, że pozostanie wierną zmarłemu ojcu jej dziecka.

— Mój przyjaciel nie zasługiwał na takie serce — dodał — to prawda, że aż nadto został ukarany!

Benita zapytała malarza, czy sądzi, że poetę zabił ten pan, którego uwięziono, a malarz odpowiedział, że sam nie wie co o tem sądzić. Raz, kiedy zaczął bywać w wielkim świecie, nie był już tem, czem pierwej; miał kilka kochanek i zapewne zazdrość lub miłość była powodem jego śmierci.

W miarę, jak Benita słuchała tego opowiadania, traciła szacunek jaki czuła dla tego młodzieńca, i pomimo, że z wielkiem współczuciem myślała o jego tragicznym końcu, oburzała się na siebie, że mogła go tak kochać, że była gotowa wyjść za niego wbrew woli ojca. Zaledwie wyszła z pracowni, udzieliła swoich wrażeń pannie Hartmann.

— Słyszałaś?... Ktoby to powiedział? Ten poeta, taki miły, który się zdawał tak pełen szlachetnych uczuć!... Już teraz nikomu nie wierzę. Gdyby nie ten straszny jego koniec, nienawidziłabym go!

Chciała umrzeć! świat był nadto podły! Pragnęła jednak wynaleźć prawdziwego winnego, ale już nie aby pomścić Rambaldiego, tylko żeby ratować Fryderyka. Czemuż nie przystała na małżeństwo z kuzynem! Jakże gorzko żałowała, że nie posłuchała ojca!...

A biedna Gabryela? Benita nie czuła o nią żadnej zazdrości tylko ogromne współczucie; pragnęłaby ją pocieszyć i zaopiekować się nią. Teraz już o nią, nie o poetę wypytywała malarza i dowiedziała się, że Gabryela zmieniła mieszkanie i Amalfitano rzadko się z nią widuje. Przedtem jednak nim portret został ukończony, Benita prosiła malarza o adres biednej dziewczyny, mówiąc, że chce jej dopomódz, dając jej robotę do szycia.

— Pan Bóg pani zapłaci! — odrzekł malarz. — Pomagaj jej pani, bo na to zasługuje.

(Ciąg dalszy nastąpi).

…portunizmem, i przekonania swoje ukrywać starannie, jak prywatną własność. Musi już z upaść metoda mniejszych lub większych machów stanu, albowiem takie postępowanie mogłoby konstytucyę zagrzebać i przerwać ciągłość prawną, a na poprawę tak fałszywego kroku musi się poświęcić i dziesiątki lat usilnej politycznej działalności. Wiele niemieckich stronnictw, mówił dalej dr. Menger, szczerze popierać będzie działalność Rządu, o ile postępowanie to skierowane będzie do przywrócenia należytego funkcyonowania ciał prawodawczych, i do umożliwienia działania konstytucyjnego. O ile rzecz idzie o narodowe interesy narodu niemieckiego, musi być ściśle przestrzegana niemiecka *Gemeinbürgschaft*. Wszystkie stronnictwa niemieckie powinny się ku temu wspólnemu celowi połączyć i zaniechać wszelkiego działania egoistycznego, na szkodę innych stronnictw. W końcu omawiał dr. Menger kwestyę ugody z Węgrami, a mianowicie kwestyę kwoty i bankową. Podniósł także konieczność zbudowania w krajach Sudetów dróg wodnych, jako rekompensatę za mającą powstać w krajach południowych kolej przez Turnie.

## Z sejmów krajowych.

**Praga,** 19 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu czeskiego toczyła się bardzo ożywiona dyskusya nad referatem Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia płac nauczycieli szkół ludowych. Podwyższenie to obciąża budżet krajowy sumą 9 milionów koron. Schönererowcy żądali większego podwyższenia, co wywołało dłuższą rozprawę.

Hr. Max Zedtwitz popierał wotum mniejszości przedstawicieli większej własności, opiewające, że dodatki służbowe ponosić mają gminy, oraz przyrzekał w imieniu większej własności gorliwe współdziałanie w pracach nad uregulowaniem płac nauczycielskich. (Oklaski). Na tem posiedzenie przerwano. Wieczorem odbył się dalszy ciąg obrad. Anyz zaproponował, aby wezwano Wydział krajowy do przygotowania na następną sesyę sejmu obszernego projektu ustawy, uwzględniającego rezultaty obecnej dyskusyi jakoteż rozmaite petycye, między innemi petycyę nauczycieli szkół średnich. Następnie uchwalono zamknięcie dyskusyi. Generalny mowca *pro* Celakowsky stwierdził, że wolnomyślne stronnictwo narodowe czeskie (t. j. młodoczeskie) zawsze popierało potrzeby kulturne ludu, i także teraz uczyni wszystko dla nauczycieli w nadziei, że okażą się oni prawdziwymi nauczycielami ludu. Fournier, generalny mowca *contra* oświadczył, że stronnictwo jego nie zgadza się z wnioskami komisyi, gdyż są one niedostateczne, i stawia wnioski dodatkowe. Stronnictwo mowcy nie żąda od nauczycieli nic prócz spełniania obowiązków. Wreszcie przyjęto jednogłośnie wniosek Anyza i poprawki, zaproponowane przez Leglera, a tyczące się wysokości płac nauczycielskich. Następne posiedzenie we czwartek.

**Insbruck,** 19 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu Włosi rozpoczęli obstrukcyę, żądając najpierw dyskusyi regulaminowej i stawiając potem szereg wniosków o imienne głosowanie. Poseł Zallinger wniósł, aby odczytanie przedłożonych przez Włochów interpelacyj odłożyć do posiedzenia następnego, a natychmiast rozpocząć dyskusyę nad przedłożeniem rządowem, tyczącem się dodatku do podatku od wódki. Włosi sprzeciwili się temu. Poseł Kathrein postawił wniosek pośredniczący, aby natychmiast wybrać komisyę budżetową i wczorajsze posiedzenie zamknąć, a na następnem załatwić wczorajszy porządek dzienny. Wniosek ten został uchwalony a po dokonanym wyborze komisyi budżetowej, natychmiast posiedzenie zamknięto.

**Insbruck,** 19 grudnia. Na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu sejmu tyrolskiego złożyli pp. Grabmayer i Wackernell w imieniu stronnictw niemieckich oświadczenia, w których wyrażają gotowość uczynienia zadość uzasadnionym żądaniom Włochów w kierunku autonomii, o ile to może się stać w granicach interesów państwa i kraju. Deklaracye te ubolewają nad zbytnią szorstkością w postępowaniu Rządu względem Włochów i wzywają ich, ażeby nie przenosili nieprzyjaźni, jaką czują względem Rządu, także na większość niemiecką sejmu, i ażeby zaniechali obstrukcyi. Brugmara oświadczył w imieniu Włochów, że są oni zmuszeni do obstrukcyi, a zaniechać mogą jej tylko wówczas, gdy Rząd stanie na stanowisku, jakie zajęły stronnictwa niemieckie.

Następne posiedzenie sejmu dzisiaj.

**Tryest,** 19 grudnia. W sejmie tryesteńskim atakowali posłowie Markus Spadoni i Benussi policyę z powodu zabronienia demonstracyi przy pogrzebie pewnego Garybaldczyka zmarłego w Tryeście. Z ław opozycyjnych i z galeryi rozległy się oklaski. Marszałek krajowy zagroził, że opróżni galerye. Komisarz rządowy odparł owe ataki. Izba przyjęła we wszystkich czytaniach projekt ustawy o uregulowaniu publicznych instytucyj dobroczynnych.

## Z pod berła carskiego.

(Budowa i odnowienie kościołów na Litwie. — Klęska głodowa. — Towarzystwa rolnicze. — Petersburskie Towarzystwo litewskie wzajemnej pomocy.)

Z gubernii wileńskiej donoszą, że od lat kilku zapanowała na Litwie istna gorączka budowania i odnawiania kościołów. Przyczyną tego zjawiska jest zniesienie trzydzieści lat trwającego zakazu naprawy kościołów, które przez ten czas albo się pochyliły ku upadkowi, albo okazały się zbyt ciasne dla wzrastającej ludności parafialnej. Wznoszą się nowe świątynie, albo ofiarnością pojedynczych możniejszych jednostek, albo kosztem ogółu parafian, gromadzących drobne składki w większy fundusz zbiorowy.

Dzienniki rozpisują się o nieurodzaju, jaki dotknął południową część Rossyi. Włościanie spędzają na targi swoje konie, a liczne bandy spekulantów nabywają je po 2 do 2 i pół rb., gdy sama skóra warta jest od 3 do 3 i pół rb. Ze wzrostem nędzy rozwija się coraz bardziej nałóg pijaństwa. Mieszkańcy w wielu miejscowościach oddają się pijaństwu do tego stopnia, że nie wystarczają na ich potrzeby miejscowe zapasy wódki. — W okolicach Mikołajewa ludność wiejska zagrożona jest wprost głodem.

Ministerstwo rolnictwa wydało publikacyę, obejmującą wykaz wszystkich Towarzystw rolniczych w Rossyi. Z niej dowiadujemy się, że od 1 (13) lipca 1898 r. do dnia 1 (13) października r. b. powstało w Rossyi 142 nowych Towarzystw rolniczych. Najwięcej stowarzyszeń (43) powstało w trzech guberniach kraju Nadbałtyckiego. Łącznie z dawniej założonemi ogólna liczba Towarzystw rolniczych wynosi teraz 449, mianowicie 276 ogólnych i 173 specyalnych. Z liczby Towarzystw miejscowych na gubernie ziemskie wypada 217 i na gub. bez samorządu ziemskiego również 217. Ze spółek specyalnych najliczniej rozwijają się stowarzyszenia pszczelnicze, hodowli drobiu i ogrodnicze.

Petersburskie Towarzystwo litewskie wzajemnej pomocy urządziło w dniach ostatnich w Petersburgu wieczór literacko dramatyczny, na którym przedstawiono w języku litewskim dramat niedawno zmarłego w zupełnem zapomnieniu i nędzy autora litewskiego, Kramma, pisującego niegdyś pod pseudonimem Gużutisa.

Publiczność litewska zapełniła salę teatralną po brzegi.

# KRONIKA

*Lwów, 19 grudnia.*

**— Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 4 grudnia b. r. jedenaste posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Uchwalono projekt instrukcyi dla lekarzy szkolnych szkół średnich.

2. Wydano orzeczenie w przedmiocie umieszczenia nowego gazownika w mieście Krakowie.

3. Wydano opinię w sprawie utworzenia drugiej apteki publicznej w Wieliczce.

4. Powzięto uchwałę w przedmiocie ocenienia wysokości zarachowanych należytości za czynności sądowo-lekarskie, na żądanie c. i k. sądu wojskowego dokonane.

**— Dyrekcya poczt i telegrafów** donosi, że z dniem 20 b. m. wejdzie w życie urząd pocztowy ze zwykłym zakresem czynności na dworcu kolejowym w Germakówce (pow. Borszczów).

Okrąg doręczeń urzędu pocztowego w Germakówce tworzą gminy i obszary dworskie: Germakówka, Niwra, Nowosiółka i Zalesie. Nadto połączoną będzie Germakówka z Krzywczem nad Dniestrem zapomocą istniejącej jazdy posłańczej pomiędzy Krzywczem a dworcem kolejowym w Germakówce.

**— Składnice pocztowe.** Z dniem 20 b. m. wejdą w życie w Tylmanowy (starostwo Nowy Targ, poczta Łącko) i w Mokrzyskach (starostwo Brzesko, powiat Słotwina) składnice pocztowe ze zwykłym zakresem czynności.

Składnica pierwsza połączona będzie z urzędem pocztowym w Łącku za pomocą poczty nr. I., kursującej pomiędzy Starym Sączem a Szczawnicą, składnica druga zaś z urzędem pocztowym w Słotwinie za pomocą poczty kursującej pomiędzy Słotwiną a Borzęcinem.

W obec tego miejscowość Tylmanowa z dniem powyższym wydzieloną zostanie z okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Krościenku nad Dunajcem i przydzieloną do urzędu pocztowego w Łącku; miejscowość Mokrzyska zaś wydzieloną będzie z okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Szczepanowie i przydzieloną do urzędu pocztowego w Słotwinie.

**— Administracya podatków** podaje do wiadomości, w miejsce p. Bohdana Bułyka zamianowanym został zastępcą członka komisyi szacunkowej podatku osobistodochodowego w okręgu „miasto-Lwów“ p. Władysław Fischer, inspektor podatkowy, zaś w miejsce p. Juliana Jezierskiego zamianowanym został zastępcą członka komisyi powszechnego podatku zarobkowego dla IV klasy w okręgu rozkładowym „Lwów-miasto“ p. Stanisław Grabowski, poborca podatkowy.

**— Bal prasy.** Prezesami honorowymi balu prasy będą: JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, prezydent miasta Lwowa dr. Godzimir Małachowski i członek Izby panów i poseł sejmowy p. August Gorayski.

**— Obchód Sienkiewiczowski.** Od wydziału Związku naukowo-literackiego otrzymujemy pismo, w którem wydział składa gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy udziałem swym złożyli się na świetny sukces artystyczny i materyalny urządzonego przez Związek naukowo literacki w dniu 14 b. m. w sali Domu narodnego obchodu 25-letniej działalności literackiej Henryka Sienkiewicza.

Wydział dziękuje również serdecznie dyrektorowi teatru miejskiego p. Tadeuszowi Pawlikowskiemu za zezwolenie na współudział orkiestry teatru i artystów dramatycznych w obchodzie, nakoniec dziękuje wszystkim, którzy do powodzenia obchodu w jakikolwiek sposób przyczynili się.

**— Dla Sienkiewicza.** Z powodu jubileuszu Henryka Sienkiewicza, redakcya miesięcznika *Russk. Myśl*, która drukowała w przekładzie rossyjskim wszystkie dzieła autora „Krzyżaków“, postanowiła ofiarować jubilatowi srebrną szkatułkę i adres. W charakterze reprezentanta *Russk. Myśli*, jak donoszą dzienniki rossyjskie, udaje się na jubileusz Sienkiewicza do Warszawy p. Lednicki.

**— Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, dnia 19 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

**— Jubileusz prof. Rychtera.** Liczne grono profesorów Politechniki, przedstawicieli różnych zawodów i stowarzyszeń, tudzież byłych uczniów, uczciło 25 letnią pracę profesorską jubilata skromną ucztą składkową, która się odbyła w niedzielę wieczorem w sali Kasyna ziemiańskiego. W imieniu kolegów przemówił serdecznie prof. Skibiński, kreśląc życiorys jubilata, świadczący o ciągłej, wytężonej pracy dla dobra szkoły i nauki. Młodzieży nie zawsze były przyjemne wymagania sumiennego profesora; dopiero przyszedłszy do praktyki życiowej spostrzegała ona, ile zawdzięcza takiemu sumiennemu pojmowaniu obowiązków. To też dawni uczniowie zgromadzili się licznie, by oddać cześć prawdziwej zasłudze. W imieniu byłych uczniów złożył życzenia inż. Blauth, imieniem Izby inżynierskiej sędziwy architekt Kuhn, w imieniu Towarzystwa Politechnicznego prezes p. Heppe i w. i. Równocześnie nadszedł stos telegramów z różnych stron kraju od byłych uczniów i przyjaciół. — Wzruszony jubilat dziękował za objawy sympatyi dla niego i dla Politechniki. Nastąpił jeszcze cały szereg przemówień, z pomiędzy których szczególną serdecznością wyróżniało się przemówienie weterana zawodu technicznego p. Monnégo z Przemyśla, który wzywając starszą i młodszą generacyę techniczną do pracy i do szczerej solidarności, wzniósł toast „Kochajmy się“.

Dopiero późno w nocy skończyła się ta piękna koleżeńska uroczystość.

**— Dr. Jan Kieres,** zastępca dyrektora telegraficznego Biura korespondencyjnego w Wiedniu, posiadający tytuł i charakter radcy rządowego, został mianowany rzeczywistym radcą Rządu.

**— Na loteryę gospodarską** nadesłali w dalszym ciągu dary pp.: Stefania Ćwiklińska 10 K., Edwardowa Stroynowska 20 K., Bolesław Lewicki 10 K., Wiceprezydentowa Sabina Lidlowa 20 K., dr. Arnold Rapopport 200 K., dr. Franciszek Paszkowski 20 K., Zdzisław Skrzyński 20 K.

**— Dochód** z koncertu, urządzonego d. 10 b. m. przez komitet pań i Tow. św. Salomei, wynosi 690 K. 40 h, po odtrąceniu zaś wszystkich wydatków został czysty dochód w kwocie 522 K., który obrócony będzie na wsparcia dla ubogich wdów i sierót pod opieką Tow. św. Salomei będących.

Spełniam najmilszy obowiązek, składając imieniem ubogich i wdów i Towarzystwa, które reprezentuję, najszczersze podziękowanie łaskawym artystkom i artystom, którzy z niewypowiedzianą uprzejmością i bezinteresownością zupełną raczyli przyjąć udział w koncercie, a mianowicie paniom: Ottawowej, Merklowej i Esten, profesorom Wolfsthalowi i Śladkowi, tudzież pp.: Nowackiemu, Paszkowskiemu, Hajekowi i Zbierzchowskiemu, jakoteż wszystkim łaskawym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do dodatniego wyniku.

Wspomnieć muszę, że aby biednym przysporzyć dochodu, panie Ottawowa, Merklowa i Esten prosiły komitet, aby im nie ofiarowywał kwiatów.

Kończąc niniejsze sprawozdanie, składam jeszcze raz wszystkim serdeczne „Bóg zapłać“.

*Jadwiga Paparowa*,
przewodnicząca Tow. św. Salomei.

**— Dyrekcya** Kasy pożyczkowej we Lwowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, uprasza o podanie do wiadomości, że Towarzystwo z zasady nie załatwia żadnych interesów przez pośredników. Zarówno po informacye, jak i z prośbami o pożyczki zgłaszać się się należy osobiście wprost do biura Towarzystwa (ul. Jagiellońska 24).

**— Lekceważenie bezpieczeństwa lokatorów.** Wczoraj w południe niezwykły krzyk, wydobywający się z kamienicy przy ul. Łyczakowskiej 61 ściągnął ciekawych do jej wnętrza. Okazało się, że właściciel tego domu, mimo że na I piętrze zajęte jeszcze były pomieszkania przez lokatorów, kazał rozbierać ściany w pomieszkaniach na II piętrze. Zajęci murarze tak energicznie wzięli się do rozbiórki, że mieszkańcy I piętra tylko z trudem zdołali ujść grożącemu niebezpieczeństwu. Do pomieszkania jednego z lokatorów wpadły trzy ogromne odłamy gzemsu do wózka dziecinnego z którego przed chwilą na szczęście wyjęto dziecinę; w drugiem zaś mieszkaniu na łóżko, na którem leżał obłożnie chory, spadały co chwila gruzy. Z nadzwyczajnym tylko wysiłkiem zdołał ten chory opuścić łóżko i skryć się do drugiego pokoju przed grożącem niebezpieczeństwem.

**— Cenzorami** lwowskiej filii Banku austro-węgierskiego zostali zamianowani pp.: Mieczysław Onyszkiewicz, Stanisław Żaba, dr. Adolf Lilien, Ignacy Russman i Julian Wang.

**— Kornela Czajkowskiego,** mordercę Katarzyny Iłykównej, służącej w domu przy ul. Sakramentek 10, który uciekł raz z podwórza więziennego tutejszego sądu krajowego karnego, a przed niedawnym czasem z zakładu obłąkanych w Kulparkowie, gdzie pozostawał pod obserwacyą lekarską, schwytano znowu i wczoraj w południe przez żandarmeryę odstawiono napowrót do więzienia śledczego we Lwowie.

**— Z Krakowa** donoszą prywatnie: W Ciężkowicach, koło Szczakowej, aresztowano niejakiego Ignacego Jędrzejowicza z Królestwa, który grasował w tej okolicy pod przybranemi nazwiskami Jędrzejczyka, Kuśnierza i t. p. Jędrzejowicz przy przejściu przez granicę zamordować miał pewną kobietę, udającą się na pielgrzymkę do Rzymu, i zrabować jej 763 rubli; prócz tego podejrzany jest o zamordowanie w Królestwie dwóch innych osób.

**— Straszny wypadek.** W browarze p. Marca w Limanowy wydarzył się onegdaj straszny wypadek. Czternastoletni wyrobnik Michalski, zmęczony, położył się w browarze na odpoczynek i usnął. Robotnicy nie wiedząc, że ktoś na ziemi leży, poczęli zsypywać ze strychu jęczmień, którym nieszczęśliwego śpiącego chłopca zupełnie zasypano. Po kilku godzinach wydobyto z pod jęczmienia już nieżywego.

**— Zmarli** w ostatnich dniach: W Żorniskach, Aniela z Niedzielskich Milleret, wdowa po lekarzu i właścicielu dóbr ziemskich, w 65 roku życia.

W Pekinie, hr. Stanisław Sołtyk, c. i k. kapitan fregaty. Zmarły należał do oficyalnej reprezentacyi Austro Węgier na konferencyi pokojowej w Hadze.

**— Z Cieszyna** donoszą nam: Walne zgromadzenie „Macierzy szkolnej“ odbędzie się w sobotę, dnia 22 b. m., o godzinie 2 po południu w sali domu bł. Jana Sarkandra w Cieszynie. W program wchodzi: Przeczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia; sprawozdanie z całorocznej czynności zarządu; udzielenie absolutoryum; wybór 4 członków zarządu, 1 zastępcy i komisyi rewizyjnej; wnioski i życzenia.

**— Wystawa samochodów w Wiedniu** odbędzie się w czasie od 25 maja do 6 czerwca 1901 r. na placu wystawy VI sekcyi Towarzystwa gospodarskiego w Praterze. Urządza ją austryacki klub samochodowy pod protektoratem Najd. Arcyksięcia Franciszka Salvatora.

**— Zamordowanie bankiera.** Z Lizbony donoszą: Wielką sensacyę wywołało tu morderstwo dokonane na ulicy przez lekarza nadwornego dr. Pinto Cvelho na osobie bankiera O'Neil, który miał utrzymywać stosunek miłosny z żoną lekarza. Dr. Pinto Cvelho należy do najwybitniejszych lekarzy hiszpańskich.

**— Najstarszą** mieszkanką Wiednia jest 101-letnia p. Marya Teresa Kula. Zeszłego lata bawiąc na Semmeringu, odbywała sama dość długie spacery. Czytuje bez okularów, co wieczór grywa w taroka i przyjmuje żywy udział we wszystkiem, interesując się głównie polityką. Przed kilku tygodniami chorowała na zapalenie oskrzeli i nerek. Dla większego pospiechu przywożono jej lekarstwa dorożką; lekarz podtrzymywał siły szampanem i koniakiem. Obecnie jest już zupełnie zdrowa.

**— Odcięta głowa.** W Bonnybad na Węgrzech zdarzył się pełen grozy wypadek. Od pewnego czasu jacyś złoczyńcy popełniali ustawicznie kradzieże w domu majętnego szewca Stefana Steynera. Chcąc schwytać złodziei, Steyner zorganizował straż nocną i sam czuwał w stajni z młodym parobkiem. Dnia 20 z. m. przed udaniem się na spoczynek ujrzał, iż koło stajni kręcą się jacyś trzej nieznani ludzie. Usiłowali oni zrobić wyłom w murze i już zrobili taki otwór, że jeden z nich mógł się przezeń wcisnąć do stajni. Gdy ów złoczyńca przez otwór ten wsunął się tak do stajni, iż tylko głowa jeszcze była na zewnątrz, Steyner schwycił za sznur i

skrępowawszy obie nogi przywiązał je do słupa. Zbrodniarz widząc, że wpadł w łapkę, zawołał na swych towarzyszy, którzy go chcieli wyciągnąć, aby uciekli. Wówczas Steyner usłyszał, jak jeden z nich zawołał: „Ale ty nas zdradzisz!" Następnie wszystko się uspokoiło. W chwilę później skrępowany zbrodniarz krzyknął przeraźliwie. Steyner, który z obawy przed zbrodniarzami zachował się cicho, tembardziej, że nie znał ich liczby, nie mógł sobie wytłómaczyć przyczyny tego przeraźliwego krzyku, i dopiero potem, gdy uważał, iż złodzieje musieli uciec, wyszedł ze stajni aby zobaczyć kto jest tym schwytanym. Lecz tu straszny widok przedstawił się jego oczom. Oto uciekający zbrodniarze ucięli swemu towarzyszowi głowę i zabrali ją z sobą, aby w ten sposób uniemożliwić z jego strony zdradę. Żandarmerya zawiadomiona o całym wypadku, rozwinęła energiczne śledztwo za zbrodniarzami.

**— W tragiczny sposób** skończył w tych dniach życie w Paryżu pewien złodziej, usiłujący skraść pewną część aparatu elektrycznego. Na miejscu dawnego cyrku na Polach elizejskich, wznoszony jest nieskończony jeszcze gmach „Cirque-palace". Roboty przerwane na parę miesięcy, rozpoczęto obecnie na nowo. Parkan na 2 m. wysoki otacza budynek, będący miejscem noclegu wielu włóczęgów paryskich. Jednej z ostatnich nocy stróże znaleźli w komórce, gdzie umieszczony był aparat światła elektrycznego, zwłoki człowieka, sądząc z ubrania, robotnika. Leżał twarzą ku ziemi, z rękami wyciągniętemi, nawpół już zjedzonemi przez szczury. W bliskości zwłok były poprzecinane druty elektryczne i leżały różne narzędzia przyniesione w tym celu. Stwierdzono, iż człowiek ten zmarł w jednej chwili, porażony siłą elektryczną przy przecinaniu drutów przewodnich.

**— Elektryczne samojazdy dla straży.** W Altonie pod Hamburgiem dokonano w tych dniach pierwszej próby wprowadzenia dla straży ogniowej elektrycznych samojazdów. Próby wypadły świetnie.

**— Wystawa międzynarodowa instrumentów muzycznych.** Dzienniki petersburskie donoszą, że w styczniu odbędą się narady w sprawie urządzenia w Petersburgu międzynarodowej wystawy instrumentów muzycznych.

**— Czternastoletnia podpalaczka.** Sąd przysięgłych w Celowcu skazał onegdaj 14-letnią Zofię Asslinger, która niedawno temu ukończyła szkołę ośmioklasową, za zbrodnię podpalenia na 10 lat ciężkiego więzienia.

**— Obłąkany podróżny.** Na dworcu w Marburgu pewien człowiek nazwiskiem Schmidt, dostał nagle obłąkania umysłu i chciał strzelać do podróżnych. Odstawiono go do szpitala dla obłąkanych.

**— Dobroczynność na wystawie.** Dyrekcye paryskich zakładów dobroczynności umieściły w pawilonach, kioskach i wzdłuż chodników skarbonki z napisem: „Dla ubogich". Sądzono, że na tyle milionów gości zbierze się w skarbonkach pokaźna suma, chociażby z groszowych datków. Obecnie otworzono wszystkie puszki, zliczono zawartą w nich monetę i uzyskano aż 58 fr. 65 cnt.

**— Skutki pijaństwa.** Towarzystwo antialkoholiczne francuskie ogłosiło sprawozdanie, z którego widać, że pijaństwo jest przyczyną niemal wszystkich zbrodni, gwałtów, zabójstw, jakie zdarzyły się w tym roku we Francyi. I tak, cyfra pijackich zbrodni wynosi 27.350, innych przestępstw natury łagodniejszej 25.158. Pijaństwo było przyczyną 1753 samobójstw. Na 150.000 chorych na tuberkuły pijaków jest 134.000, to znaczy 89 proc. W ogóle wśród chorych wchodzących do szpitala, 75 prc. jest alkoholików. Idyotów spłodzonych z pijaków jest we Francyi około 100.000.

**— Niezwykłe bohaterstwo.** W tych dniach wypuszczony został na wolność z więzienia w Londynie człowiek po 27 latach, który dwa razy pozwolił skazać się na śmierć za morderstwo niepopełnione. Nazwisko jego Dawid Rutter, a był on oskarżony wraz z innym człowiekiem w Ipswich o zamordowanie stróża zwierzyny w dobrach maharadży Duleepa Singha. Rutter wziął całą winę na siebie i został przez sąd przysięgłych na śmierć skazany. Wiele osób wierzyło w jego niewinność i pod pozorem, że niekształtność karku spowodowałaby straszne męczarnie przy wieszaniu, uzyskano odroczenie wykonania wyroku, badanie lekarskie wykazało, iż twierdzenie powyższe nie ma żadnej podstawy i zarządzono znów stracenie Ruttera. Przyjaciele jego uzyskali wszakże zamianę kary śmierci na dożywotnie więzienie, a obecnie Rutter zeznał, że morderstwo popełnił współoskarżony z nim towarzysz, który już nie żyje. Ponieważ wówczas Rutter był sam na świecie, a tamten miał żonę i dzieci, przeto Rutter wziął winę na siebie i oczyścił się z niej dopiero teraz po latach 27.

**— Katastrofa na morzu.** Dzienniki donoszą z Malagi, że załoga rozbitego onegdaj okrętu „Gneisenau" wynosiła 450 ludzi. Wielka część ocalonych i rannych znajduje się w szpitalach, koszarach i ratuszu. Jeden z majtków ocalony przy katastrofie okrętu „Gneisenau" dostał pomieszania zmysłów. Fale wyrzuciły na ląd trupy wielu kadetów, którzy utonęli przy katastrofie okrętu „Gneisenau", między innymi także zwłoki kapitana okrętu Kretschmanna.

„Gneisenau", był t. zw. okrętem szkolnym dla kształcenia kadetów i podoficerów. Zbudowany został w r. 1879 z drzewa i żelaza, długość jego wynosiła 74 m., szerokość 14 m., zanurzał się w wodzie na 6 m., pojemność wynosiła 2856 ton (à 1000 klgr.). Maszyna parowa o sile 2500 koni, nadawała mu chyżości 14 mil morskich na godzinę. Uzbrojenie składało się z 12 armat o średnicy 15 ctm.

# Notatki literacko-artystyczne.

**Dyrektorowi** teatru miejskiego, p. Tadeuszowi Pawlikowskiemu, wręczono dziś o godzinie 1 w południe następujący adres: „Do Wielmożnego Pana Tadeusza Pawlikowskiego, Dyrektora teatru miejskiego we Lwowie. „Potrzebą jest naszego serca, ażebyśmy tu dzisiaj stanąwszy przed Tobą Panie Dyrektorze, cała wierna drużyna teatralna, wyrazili Ci najgorętsze uznanie za Twoją pełną poświęcenia, znakomitą pod każdym względem działalność, — oraz zapewnić Cię, iż wysoko zawsze cenimy i cenić będziemy zaszczyt wspólnej z Tobą i pod Twoim kierunkiem pracy dla dobra sceny narodowej. — Jej wszystkie nasze siły — Tobie cała nasza miłość, szacunek, cześć. Lwów, dnia 19 grudnia 1900 r."

Następują podpisy wszystkich artystów dramatu, opery, operetki, członków chóru, orkiestry i personalu technicznego.

**Dr. Aleksandra Brücknera** odczyt p. t.: „O najważniejszych postulatach historyi literatury polskiej", wygłoszony na pierwszem zebraniu miesięcznem Towarzystwa literackiego imienia A. Mickiewicza we Lwowie, ukazał się w druku w osobnej odbitce.

Znakomitej tej prelekcyi poświęciliśmy w swoim czasie obszerniejsze sprawozdanie. Bez echa nie przeminie ona z pewnością, a polemika wyjdzie jeno historyi polskiej literatury na pożytek.

**Z Salonu sztuk pięknych.** Jak już donosiliśmy, w niedzielę otwarto gwiazdkową wystawę szkiców w salach naszej wystawy sztuk pięknych. Wystawa obejmuje przeszło 400 szkiców polskich artystów-malarzy i rzeźbiarzy, oprócz kolekcyi szkiców do prac teatru lwowskiego wykonanych przez artystów: Batowskiego, Dębickiego, Harasimowicza, Popiela Tadeusza, prof. Rejchana, prof. Wiśniowieckiego i prof. Pietscha.

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś we środę „Verbum nobile", opera w 1 akcie, muzyka Stanisława Moniuszki, słowa Jana Chęcińskiego; „Z dobrego serca", obrazek sceniczny w 1 akcie Lucyana Rydla i „W studni", opera komiczna w 1 akcie W Blodeka.

Jutro, we czwartek „Nowa Dejanira" (Niepoprawni), dramat w 5 aktach J. Słowackiego.

W piątek po raz pierwszy „Tragedye duszy", dramat w 3 aktach Roberta Bracco w przekładzie L. Rydla.

W sobotę uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 25 letniego jubileuszu Henryka Sienkiewicza:

I. Uwertura Moniuszki p. t.: „Bajka", wykona orkiestra pod kierunkiem p. Elszyka.

II. Słowo wstępne, wypowie p. Kazimierz Skrzyński.

III. Wiersz Stanisława Rossowskiego, wygłosi p. Tarasiewicz.

IV. Uwieńczenie biustu Henryka Sienkiewicza (dłuta artysty rzeźbiarza p. Popiela) z udziałem całego personalu.

V. „Zagłoba swatem", komedya w 1 akcie Henryka Sienkiewicza.

VI. Zakończy „Halka", akt I., z udziałem panny Eugenii Strassern.

W niedzielę popołudniu o pół do 4 po raz drugi „Hajduczek", komedya w 4 aktach z powieści Henryka Sienkiewicza „Pan Wołodyjowski", przerobił na scenę J. N. Popławski.

W niedzielę wieczorem o godzinie 7 „Nietoperz", opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W poniedziałek z powodu Wigilii teatr zamknięty.

# Z LITERATURY DLA MŁODZIEŻY.

Biblioteka dla młodzieży (Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie). Serya II. tom V: „Nowe prądy". Powieść dla młodzieży odznaczona I. nagrodą na konkursie Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie. Napisała Brunona Bruchnalska. We Lwowie 1900. 8vo str. 2 nl. + l. 144. — Tom VI „Dla przyszłości". Powieść dla młodzieży przez Felicyę Popławską. Nagrodzona na konkursie Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie. We Lwowie 1900. 8vo. str. 4 nl. + 289. Tom VII. „Sztuka budowania u zwierząt". Napisał Hipolit Parasiewicz, dyrektor seminaryum nauczycielskiego w Tarnowie (z 62 rycinami w tekscie). Lwów 1900. str. 2 nl. +83. Wszystko nakładem Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie. Tom V. i VII. z I. związkowej drukarni we Lwowie, tom VI. z drukarni ludowej pod zarządem St. Baylego.

Towarzystwo pedagogiczne we Lwowie, tak zasłużone na polu wydawnictw książek dla młodzieży, wydało w ostatnim czasie w seryi drugiej swej „Biblioteki dla młodzieży" trzy książki, wymienione w nagłówku, których treść stawia je w rzędzie najlepszych rzeczy; jakie się w ostatnich latach pojawiły w naszej literaturze, przeznaczonej dla młodzieży, stąd też uważam za rzecz stosowną zwrócić uwagę czytelników na wymienione wydawnictwa.

Powieść p. Popławskiej „Dla przyszłości" czerpie treść swą ze stosunków młodzieży polskiej, pozostającej pod berłem rossyjskiem. W powieści swej porusza tematy nadzwyczaj żywotne, które znalazły już oddźwięk w naszej literaturze w „Syzyfowych pracach" Maurycego Zycha i w „Barcikowskich" Zmogasa: tematami tymi są z jednej strony smutny los młodzieży polskiej. zmuszonej pobierać nauki w szkołach rossyjskich, z drugiej znów strony niebezpieczeństwo, w jakie popaść może młode, niedoświadczone serce młodzieńcze pod wpływem prądów russyfikacyjnych, które nieraz mogą doprowadzić do zupełnego zobojętnienia na sprawy narodowe, czasami nawet do zdrady Ojczyzny. Tę myśl przewodnią stara się autorka przeprowadzić w swej powieści kreśląc losy młodej dziewczyny, Janiny Tokarskiej. Po śmierci rodziców zajął się jej wychowaniem brat matki, Oskar Chomicki, wysoki urzędnik rossyjski w Petersburgu, który dla karyery zwolna zapomina o swem pochodzeniu polskiem. Matka Janiny, znająca dobrze charakter swego brata, oddała mu dziecko swe w opiekę zmuszona do tego tylko koniecznością, obawiając się jednak złego wpływu na swą Janię, błagała na łożu śmiertelnem najszczerszą swą przyjaciółkę, Kasyldę Otocką, aby po skończeniu piętnastu lat Janinki wzięła ją do siebie na wychowanie. Po ukończeniu piętnastu lat odwozi w istocie p. Chomicki, pomny przyrzeczenia danego umierającej siostrze, swoją siostrzenicę do pani Otockiej w Mińsku. Stosunki pani Otockiej pod względem materyalnym były nadzwyczaj skromne. Wdowa po lekarzu musiała sama zarabiać ciężko na życie, aby módz wychować troje dzieci: dwóch synów, uczęszczających do gimnazyum, Józefa i Wiktora; i małą chorowitą córeczkę, Olcię.

Pani Otocka podjęła się ciężkiego obowiązku, przyjmując na siebie dalsze wychowanie Janinki. Młoda panienka pod wpływem wuja i stosunków rossyjskich była zupełnie niemal straconą dla społeczeństwa polskiego; jedyną jej cechą polską była mowa polska, pełna jednak rusycyzmów: według niej wszystko jedno żyć w Petersburgu, lub w jakiem mieście polskiem; o prześladowaniu Polaków pod zaborem rossyjskim zdaje się nie wiedzieć, nie rozumie też wcale przedziału, oddzielającego oba narody; pisarzy rossyjskich nazywa naszymi; o literaturze polskiej nie wie też nic, polegając na zdaniu profesora literatury rossyjskiej, nazywającego ją marną; z Mickiewicza zna tylko kilka wyjątków, pomieszczonych w rossyjskiej chrestomatyi itp. Dzięki jednak nowemu otoczeniu, przedewszystkiem zaś dzieciom p. Otockiej i jej siostrzenicy Maryni Zytnickiej, wychowanych w zupełnie innych pojęciach, następuje w duszy Janki ogromna przemiana. Działają na nią codzienne objawy życia, wśród którego się znalazła, i stosunki upokarzające Polaków w gimnazyum rossyjskiem; zwolna pojmuje, iż dotąd ukrywano przed nią obłudnie prawdziwy stan rzeczy, poznaje, że dotąd była niczem, bo nie umiała kochać kraju swego. Oddziaływują na nią także utwory Mickiewicza, a pierwszą oznaką jej częściowego przebudzenia się jest prośba jej zaniesiona do p. Otockiej, aby kupiła jej za pieniądze przysłane jej przez wuja na przyjemności, wszystkie dzieła Mickiewicza. Odtąd p. Otocka jest już spokojną o charakter Janki. Te wrażenia jednak, jakie działały na umysł Janki, przeświadczenie, że ukochany wuj postępuje złą drogą i jej boleść z tego powodu, że nie może się już zgodzić na jego sposób myślenia, w końcu śmiałe wystąpienie w obec nasłanego przez rząd rossyjski księdza Sękalskiego, mającego uczyć w gimnazyum żeńskiem, do którego uczęszczała, religi w języku rossyjskim, były zanadto silnemi przejściami, aby ich biedna dziewczyna nie miała odczuć głęboko. W skutek zajścia z księdzem Sękalskim zapada na zapalenie mózgu; na szczęście młoda jej natura zwyciężyła chorobę. Odtąd w duszy Janki zaszła stanowcza zmiana; czuła się już Polką. Mimo owego zajścia uczęszczała i nadal do gimnazyum, gdyż dyrektor tego zakładu miał dla niej wyjątkowe względy, licząc na protekcyę wuja jej dla swego syna. Życie Janki płynie teraz w wewnętrznem zadowoleniu z siebie, zwłaszcza odkąd Marynia nie ma dla niej już żadnej tajemnicy i wraz z Józiem wtajemniczają ją w cele założonego przez nich „kółka kształcącej się młodzieży"; celem tego kółka jest zakupywanie i rozpowszechnianie książek polskich. Po ukończeniu gimnazyum Józio przenosi się na Uniwersytet warszawski, a w rok potem przenosi się też p. Otocka z Janią i Wiciem do Warszawy. W domu p. Otockiej odbywają się wieczorami zgromadzenia młodzieży, czytającej książki naukowe. Wnet jednak wpada policya na trop tych schadzek; w nocy następuje rewizya mieszkania p. Otockiej; na podstawie znalezionych książek polskich w pokoju Janki, aresztują Jankę i Józia, jako redakora „Jutrzenki". Równocześnie dokonała policya licznych aresztowań w całem mieście i wyśrubowała sprawę całą do rozmiarów wielkiego spisku. W celu śledztwa zjeżdża jeden z wysokich urzędników rossyjskich z Petersburga.... jest nim renegat Chomicki. Mimowoli staje się sędzią własnej siostrzenicy, którą ku swemu przerażeniu poznaje w więzieniu.

W fakcie tym widzi okropną nemezys losu — trawiony wyrzutami sumienia opuszcza czemprędzej Warszawę. Po kilku tygodniach Jankę wypuszczają na wolność, Józefa skazują na pięć lat Sybiru. Młody akademik znosi mężnie swój los, dodając otuchy matce i Jani. Po zesłaniu Józefa na Sybir, Janka pragnie się poświęcić zawodowi nauczycielki ludowej, nie mogąc jednak jako skompromitowana politycznie otrzymać posady w Warszawie, przenosi się z p. Otocką do Galicyi, gdzie po uzupełnieniu nauk zostaje nauczycielką ludową w Maćkowicach, a po pewnym czasie z zadowoleniem spogląda na plon swej pracy. Otuchy na dalszej drodze życia dodają jej listy Józefa, z którym po jego uwolnieniu ma się połączyć węzłem małżeńskim. Wuj Janki wskutek ciągłych wyrzutów sumienia dostał pomięszania zmysłów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Dr. Wiktor Hahn.*

## Głosy publiczne.

### ODEZWA.

Dom polski w Morawskiej Ostrawie — ta placówka polska na zachodnich kresach — zagrożony w swym bycie. Dom ten przedstawiający wartość 264.000 koron, wybudowany został kosztem 230.000 koron, w co włożono własnego kapitału 15.000 koron w udziałach 20 koronowych. Pozostałą resztę pokryto prywatnemi pożyczkami, które częściowo umorzono pożyczką bankową w kwocie 120.000 koron, zaciągniętą na hypotekę tego domu. Pozostaje zaś do spłacenia jeszcze kwota 40.000 koron.

Wierzyciele udzielili Dyrekcyi Domu Polskiego moratoryum do dnia 11 stycznia 1901 r. Jeśli kwota ta w powyższym dniu nie zostanie spłaconą, lub jej umorzenie na razie przynajmniej nie będzie zapewnione zobowiązaniem się osób znanych i majętnych do ofiarowania znaczniejszych kwot lub pożyczki ku ratowaniu groźnej sytuacyi, katastrofa finansowa Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie stanie się nieuniknioną.

Dyrekcya tej instytucyi czyni wszystko, aby odwrócić katastrofę, lecz obowiązkiem społeczeństwa polskiego jest wesprzeć i przyjść z pomocą tej narodowej placówce w tak ciężkiej chwili. Morawska Ostrawa leży tuż na granicy Morawy i Szląska cieszyńskiego, i jako centrum administracyjne zagłębia węglowego ostrawsko-karwińskiego jest nader ważną pozycyą. Dom polski w tem mieście ma bronić ludność od wynarodowienia i ma się stać szańcem, broniącym cały rewir Karwiński czyli powiat frysztacki na Szląsku od germanizacyi i czechizacyi. Upadek Domu Polskiego byłby wielką klęską narodową, któraby nie dała się tak prędko i łatwo powetować. Społeczeństwo polskie nie może i nie powinno dopuścić do tej klęski.

Na podstawie upoważnienia Dyrekcyi Towarzystwa budowy Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie zwracamy się do serc patryotycznych z prośbą o datki na powyższy cel. Mniejsze kwoty mogą być dane na statutowe udziały 20 koronowe, lub jako darowizna na fundusz rezerwowy. Znaczniejsze sumy mogą być zahypotekowane jako pożyczka na trzeciem miejscu. Spodziewamy się, że odezwa nasza znajdzie oddźwięk w sercach patryotycznych i że społeczeństwo nasze przyjdzie z pomocą zagrożonemu posterunkowi.

Datki upraszamy nadsyłać do pism polskich lub na ręce Banku zaliczkowego we Lwowie, ulica Hetmańska l. 10. Wyżej wzmiankowane zobowiązania pisemne mogą być także do Banku zaliczkowego przesłane. Każdy datek będzie ogłoszony w pismach lwowskich.

We Lwowie, w grudniu 1900 r.

Komitet akcyi ratunkowej dla Domu polskiego w Mor. Ostrawie.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

**Nafta galicyjska i austryacki węgiel drzewny w Niemczech.** Z Berlina donoszą, że pruska kraj. rada kolejowa odrzuciła wniosek, pochodzący z kół przemy-

słowych, o obniżenie frachtów dla galicyjskiej nafty. Również odrzuciła Rada wniosek o podwyższenie taryfy na węgiel drzewny z Austryi.

**Wiedeń**, 17 grudnia. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 5329 sztuk.

W tem było z Galicyi 1221 sztuk, z Bukowiny 49 sztuk.

Przebieg targu był ociężały.

Ceny spadły o 25 h.

Niesprzedanych pozostało 794 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 245 sztuk po 55 do 62 K., 463 sztuk po 63 do 69 K., 108 sztuk po 70 do 73 K., 16 sztuk po 74 do 77 K.

Buhaje podtuczone kupowano bez różnicy pochodzenia po 52 do 65 K.;

krowy podtuczone po 52 do 60 K.

bydło chude po 34 do 52 K.; wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj na prywatnych posłuchaniach: P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego i P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera.

*Narodni Listy* w liście z Wiednia utrzymują, że parlament będzie zwołany jeszcze w styczniu, bo gabinetom zależy na szybkiem wyjaśnieniu sytuacyi. Sesya potrwa krótko ze względu na święta Wielkanocne oraz z powodu projektu zwołania sejmów zaraz po świętach.

*Salzburger Chronik* podnosi wielkie znaczenie projektowanego podatku wódczanego dla finansów krajowych i sądzi, że sejmy odrzuciwszy ten projekt, ściągną na siebie wielką odpowiedzialność. Ponieważ jest jeszcze kwestyą, czy parlament będzie zdolnym do pracy, dlatego też Rząd powinien porozumieć się w tej sprawie z reprezentacyami krajowemi. *Hlas i Selske Listy* twierdzą, że podatek wódczany nieznacznie wspomoże finanse krajowe, dotyka bowiem artykułu konsumcyjnego, nie niezbędnego. Nie trzeba zapominać, że przez przyjęcie tego projektu, wykluczy się na cały szereg lat możność podwyższenia dodatków krajowych. *Bozener Ztg.* sądzi, że projekt ten przesądza uchwały parlamentu, gdyż możliwem jest, że Izba poselska nie zechce nie wiedzieć o dodatkach krajowych do podatków pośrednich. — *Brünner Neue Ztg.* żąda od niemieckich stronnictw morawskiego sejmu, aby projekt odrzuciły, gdyż obciąża on najbardziej klasy nieposiadające.

Nowy kanclerz państwa niemieckiego hr. Bülow rozpoczął właśnie objazd dworów niemieckich państw związkowych, celem osobistego przedstawienia się panującym książętom. Nasamprzód udał się do Monachium a ztamtąd pojedzie do Stutgartu, Karlsruhe i t. d.

Zarząd „Związku wszechniemieckiego" uchwalił rezolucyę, wyrażającą ubolewanie, że rząd niemiecki nie zarządził odpowiednich środków przeciwko rozporządzeniom ks. arcybiskupa Stablewskiego, które zdaniem „Związku" miały na celu ograniczenie wolności wyborów i sprowadziły klęskę kandydata niemieckiego ks. Krzesińskiego w okręgu międzyrzecko-babimojskim.

Z Belgradu donoszą do jednego z dzienników berlińskich: Przed kilku dniami — jak wiadomo — zasądzony został były minister spraw wewnętrznych Genicz za obrazę majestatu na 7 lat więzienia. — W audytoryum znajdował się także poseł niemieaki br. Wecken. Po ogłoszeniu wyroku poseł przystąpił do skazanego i podał mu rękę. Wywołało to wielką sensacyę, a obecnie cała prasa serbska domaga się odwołania posła.

Z Sofii piszą do *Polit. Corresp.*, że ks. Ferdynand otwierając pierwszą radę ministeryalną nowego gabinetu, zaznaczył z naciskiem, że rząd ma przedewszystkiem postarać się o to, aby wybory do nowego Zgromadzenia narodowego odbyły się zupełnie swobodnie, z niego bowiem ma wyjść gabinet czysto parlamentarny. „Równowaga w budżecie państwowym — powiedział dalej książę — przezwyciężenie finansowych trudności, podniesienie ekonomicznego położenia kraju, poprawa kredytu Bułgaryi w zagranicznym świecie finansowym i handlowym, utrzymanie jak najściślejszej karności we wszystkich gałęziach administracyi — oto kwestye wielkiego znaczenia, którym może podołać tylko rząd silny, opierający się na większości narodu".

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 19 grudnia. Najj. Pan z prywatnej szkatuły ofiarował kwotę 5000 koron na przedsiębiorstwo aeronauty Kresza, aby poprzeć usiłowania jego około konstrukcyi balonu, dającego się dowolnie kierować.

**Wiedeń**, 19 grudnia. Najj. Pan zwiedził wczoraj w południe wystawę gwiazdkową stowarzyszenia dla popierania przemysłu artystycznego. Na przemowę powitalną odrzekł Monarcha, że z przyjemnością zwiedza wystawę, o której już wiele pięknego słyszał. Monarcha bawił całą godzinę na wystawie i kilkakrotnie dał wyraz Swemu zupełnemu zadowoleniu Opuszczając gmach stowarzyszenia, był Cesarz żegnany przez publiczność, zgromadzoną przed budynkiem, objawami najwyższej czci.

**Wiedeń** 19 grudnia. *Wiener Ztg* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: Tadeusza Dyduszyńskiego dla Delatyna, Władysława Jaworowskiego dla Radziechowa, Zygmunta Buchelta dla Glinian, Stanisława Słotołowicza dla Birczy, Wilhelma Rubińskiego dla Żurawna, Mojżesza Bernfelda dla Waszkowic, dr. Józefa Zaplatalskiego dla Bursztyna, oraz kandydata notaryalnego Jana Kochanowskiego dla Turki.

**Wiedeń**, 19 grudnia. Jak się *Wiener Abendpost* dowiaduje, komendant marynarki admirał bar. Spaun wystosował do sekretarza stanu marynarki w Niemczech Tirpitza telegram kondolencyjny z powodu katastrofy okrętu „Gneisenau".

**Wiedeń**, 19 grudnia. Na kondolencyę admirała br. Spauna odpowiedział sekretarz stanu Tirpitz telegraficznie w serdecznych słowach oświadczając na końcu, że w żałobie po zmarłych towarzyszach broni przynosi Niemcom pociechę współczucie marynarki austro-węgierskiej, doświadczonej w wiernem koleżeństwie na dalekim Wschodzie.

**Slane** (w Czechach), 19 grudnia. Dziś w nocy spaliła się doszczętnie przędzalnia firmy „Honore de Liser". Szkoda wynosi milion koron. Fabryka ubezpieczona była na przeszło 2 miliony koron. 320 robotników pozostało bez zajęcia. Przyczyny pożaru dotąd nie wyjaśniono.

**Tryest**, 19 grudnia. Przed sądem przysięgłych odbyła się wczoraj rozprawa przeciw portyerowi hotelowemu Janniemu ze Scrofano (w prowincyi rzymskiej), u którego znaleziono rozmaite publikacye anarchistyczne i który sam w listach przyznał się, że jest anarchistą. Przysięgli zaprzeczyli pytanie co do tego, czy Janni jest autorem pewnych pism ulotnych, wskutek czego trybunał wydał wyrok uwalniający. Janni pozostaje jednak nadal w areszcie policyjnym

**Zadar**, 19 grudnia. Na wczorajszem nocnem posiedzeniu sejmu ustawę o dodatku do podatku od wódki równością głosów odrzucono. Za przejściem do szczegółowej dyskusyi głosowało: 11 narodowych Kroatów, 1 Serb, 1 włoski autonomista; przeciw rozpoczęciu szczegółowej dyskusyi: 4 Kroatów narodowych, 4 Kroatów ze stronnictwa prawa, 3 Serbów i 2 włoskich autonomistów.

**Budapeszt**, 19 grudnia. Sejm węgierski został wczoraj odroczony do 14 stycznia 1901 r.

**Warszawa**, 19 grudnia. (*Tel. pryw.*). Pismo paryskie *l'Illustration* wysłało na uroczystość jubileuszową Sienkiewicza swego współpracownika Kazimierza Hulewicza.

Komitet urządzający jubileusz otrzymał pozwolenie na urządzenie, po przedstawieniu w teatrze, rautu na cześć Sienkiewicza.

**Berlin**, 19 grudnia. Cesarz Wilhelm przyjął wczoraj na osobnej audyencyi ambasadora austro-węgierskiego Szegyenyiego, który mu wręczył odręczne pismo Najj. Cesarza Franciszka Józefa.

**Berlin**, 19 grudnia. W piśmie odręcznem, jakie wręczył wczoraj cesarzowi niemieckiemu ambasador austryacko-węgierski Szegyenyi, wyraża Najj. Cesarz Franciszek Józef podziękowanie za udzielenie Mu buławy niemieckiego marszałka polnego.

**Berlin**, 19 grudnia. Cesarz Wilhelm wystosował do kanclerza hr. Buelowa rozkaz dzienny, w którym wyraża współczucie z powodu katastrofy okrętu „Gneisenau" w porcie Malagi.

**Rzym**, 19 grudnia. Parlament odroczono do 24 stycznia.

**Belgrad**, 19 grudnia. Trybunał apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancyi, skazujący b. ministra Gencica za obrazę majestatu na 7 lat więzienia.

**Paryż**, 19 grudnia. Minister wojny wdrożył śledztwo przeciw Cuignetowi z powodu jego listu otwartego, wystosowanego w sprawie amnestyi do Waldecka-Rousseau, celem stwierdzenia, czy jako oficer nieczynny był on uprawniony do ogłoszenia tego listu.

**Madryt**, 19 grudnia. Izba deputowanych przyjęła 117 głosami przeciw 106 ustawę, wymierzoną przeciw przedłożeniu rządowemu w sprawie pomnożenia sił wojennych marynarki. (Żywe poruszenie, oklaski na lewicy).

Następnie przystąpiono do dyskusyi nad ustawą w sprawie małżeństwa księżniczki Asturyi z hr. Caserta. Dep. Azcarate, republikanin, wniósł do tej ustawy poprawkę, opiewającą, że przyjmuje się do wiadomości to małżeństwo tylko pod warunkiem, że księżniczka zrzeknie się praw do tronu. Dep. Silvela, były prezydent ministrów przemawiał w obronie tego małżeństwa, wyrażając przekonanie, że cała Hiszpania na nie się zgodzi. Dyskusyę przerwano.

## Obstrukcya w parlamencie francuskiem.

**Paryż**, 19 grudnia. W Izbie posłów toczyła się wczoraj dalsza dyskusya nad ustawą o amnestyi. Dep. Lasies omawiał list otwarty kapitana Cuigneta do Waldecka-Rousseau, według którego to listu popełniono fałszerstwo w ministerstwie spraw zagranicznych. Mowca pyta, co minister spraw zagranicznych zamyśla w obec tego uczynić. Delcassé odpowiedział, że identyczność depeszy Panizzardiego z przekładem stwierdził zarówno trybunał kasacyjny, jak i sąd wojenny. Minister wypełnił obowiązek swój, a nawet gwałtowniejsze jeszcze ataki nie skłonią go do tego, by ubolewał, iż spełnił swą powinność. (Żywe oklaski).

Dep. Ernest atakuje republikę i rząd. Prawica domaga się imiennego głosowania nad wnioskiem o odroczenie rozprawy do czwartku. Wniosek ten 144 głosami przeciw 123 odrzucono.

Dep. Bernard zażądał rozszerzenia amnestyi także na panamistów. Poprawkę jego odrzucono przez podniesienie rąk. Bernard zażądał imiennego głosowania. W głosowaniu tem poprawkę odrzucono 237 głosami przeciw 3 Lewica zażądała przerwy obrad na kwadrans. Izba przyjęła 148 głosami przeciw 93 wniosek o odbycie nadzwyczajnego posiedzenia, poczem posiedzenie przerwano dla dopełnienia formy, a zaraz potem obrady podjęto na nowo.

**Paryż**, 19 grudnia. Izba deputowanych obradowała wczoraj do godziny kwadrans na 3 nad ranem.

Po przerwie opozycya prowadziła dalej obstrukcyę, żądając — wśród wielkiego poruszenia całej Izby — kilku imiennych głosowań. Wniosek, aby posiedzenie zamknięto, a trzecie posiedzenie zwołano na godzinę 10 minut 25, przyjęto w imiennem głosowaniu 149 głosami przeciw 86. O godz. 11 m. 20 przewodniczący posiedzenie zamknął a o 11 minut 25 otwarto nowe trzecie posiedzenie Izby, na którem Izba uchwaliła §. 1 artykułu drugiego ustawy amnestyjnej.

Następnie deputowany Jourde przedłożył poprawkę tej treści, aby wszystkie stowarzyszenia kongregacyjne, które nie podlegają obowiązującym ustawom były od amnestyi wykluczone.

Dep. Berry zażądał przekazania tej poprawki komisyi i wniósł o imienne głosowanie nad tem żądaniem. Głosowanie to nie dało żadnego rezultatu, bo spostrzeżono brak kompletu, tak, iż zarządzono drugie głosowanie nad tym wnioskiem, ale już na posiedzeniu następnem. Przewodniczący bowiem na odpowiedni wniosek posiedzenie o godzinie 12 minut 15 zamknął, a o godzinie 12 minut 17 rozpoczęło się nowe czwarte z rzędu posiedzenie, na którem Izba wniosek o przekazanie poprawki Jourde'a komisyi, 148 głosami przeciw 79 odrzuciła.

Następnie przyjęto poprawkę Jourde'a z tą zmianą, że odnosić się będzie do stowarzyszeń kongregacyjnych nieautoryzowanych.

Z kolei przyjęto wszystkie inne artykuły ustawy amnestyjnej z niektóremi zmianami.

Dwa imienne głosowania nad całą ustawą nie dały żadnego rezultatu z powodu ponownego braku kompletu.

Nowe głosowanie odbyło się już na 5 posiedzeniu, które prezydent — zamknąwszy poprzednie — po 2 minutach otworzył. Izba przyjęła 156 głosami przeciw 2 całą ustawę amnestyjną, która udziela amnestyi nietylko skazanym w sprawach stojących w związku z aferą Dreyfusa, lecz także w przestępstwach przeciw ustawie o zgromadzeniach, jakoteż skazanym za udział w rozruchach w Algierze w latach 1897—98. Wreszcie o godzinie 2 minut 15 w nocy przewodniczący posiedzenie zamknął.

**Paryż**, 19 grudnia. Wczorajsze kilkakrotne posiedzenia Izby dep. spowodowała obstrukcya nacyonalistów, którzy chcieli odwlec i przeszkodzić uchwaleniu ustawy amnestyjnej, bo do niej nie włączono tych, których zasądził trybunał państwowy t. j. Déroulède'a, Haberta, Guerina i i.

## Wypadki w Chinach.

**Berlin**, 19 grudnia. Hr. Waldersee donosi z Pekinu 14 b. m.: Regularny ruch na kolei żelaznej Tongku-Pekin zostanie jutro otwarty.

**Rzym**, 19 grudnia. Jak *Agencya Stefaniego* donosi z Pekinu pod datą wczorajszą, posłowie obcych mocarstw zbiorą się dzisiaj na konferencyę, na której prawdopodobnie zostanie już ułożony ostateczny tekst noty, mającej być przedłożoną chińskim pośrednikom pokojowym.

**Paryż**, 19 grudnia. Celem uniknięcia sporów z powodu zdobyczy wojennych rozkazał rząd francuski swoim przedstawicielom w Pekinie zwrot wszystkich przedmiotów, stanowiących własność bądź to rządu chińskiego, bądź też osób prywatnych z wyjątkiem materyałów i zapasów wojennych.

**Paryż**, 19 grudnia. *Agencya Havasa* donosi z Pekinu: Ks. Czing i Li-Hung-Czang zapewnili posła francuskiego, że ruchy wojsk chińskich wzdłuż indo-chińskiej granicy mają na celu tylko wytępienie band rozbójników, grasujących w tych okolicach. Chiny wcale nie mają zamiaru wywoływania nowych komplikacyj tuż przed samem rozpoczęciem rokowań pokojowych.

**Londyn**, 19 grudnia. *Daily News* donoszą z Shanghaju pod datą wczorajszą: Taotaj Szeng zawiadomił konsulów, że nowy gubernator prowincyi Czekian otrzymał rozkaz cesarski, aby ścigał wszystkich tych, którzy przyłożyli rękę do wymordowania misyonarzy.

## Podbój Transvaalu.

**Londyn**, 19 grudnia. *Biuro Reutera* donosi z Kapstadtu pod datą wczorajszą: Podług depeszy z Aliwalnorth z 17 b. m. komenda Boerów pod dowództwem Herzoga przekroczyła rzekę Oranie między Ovendalstroom a Bethulie w sile około 600 ludzi. Drugi batalion konnicy generała Brabanta ściga Boerów, którym zamknął drogę oddział policyi z Przylądka.

**Londyn**, 19 grudnia. *Biuro Reutera* donosi: Słychać, że nabożeństwo dziękczynne z powodu powrotu Robertsa, które ma się odbyć w tutejszej katedrze św. Pawła, zostanie odwołane ze względu na ostatnie niekorzystne wiadomości z południowej Afryki.

**Aliwal-North**, 19 grudnia. W walce stoczonej 13 b. m. koło Ruxville brał udział szwadron kolumny Brabanta. Straty angielskie wynoszą 8 zabitych, 18 rannych, z których zaraz potem 3 zmarło. 48 Anglików dostało się do niewoli.

**Wiedeń**, 19 grudnia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 15 grudnia 1900. (*wszystkie cyfry w koronach*). Banknoty w obiegu: 1,395,641.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 6,297.000), rezerwa kruszcowa 1,216.195 000, (więcej o 1,224.000), portfel wekslowy 388,448.000 (mniej o 7,468.000), lombard papierów 61,876.000 (więcej o 197.000). Banknoty wolne od podatków 151,419.000 (więcej o 7,422.000).

**Wiedeń**, 19 grudnia 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) Godzina 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 672 —, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 678 —, Akcye Anglobanku 270·50 Akcye Unionbanku 546·—, Akcye Länderbanku 406·50, Akcye Bankvereinu 461·—, Akcye Bodencredit 878 —, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego — —, Akcye Kolei państwowych 666·50, Akcye Kolei Południowej 110·—. Akcye Tramway *A)* 252·—, Akcye Tramway *B)* 245·—, Akcye Kolei Elbethal 467·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—. Akcye Alpiny 434·50, Akcye Rima Muranyi 485 50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1667·—, Akcye Fabryki broni 276·—, Akcye Tureckie tytoniowe 295·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·40, Renta majowa 98·50, Austryacka Renta koronowa 98·65, Węgierska Renta koron. 92·40 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·40, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·35, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·85, 4 prc. Pożyczka kraj. z r. 1893 92·80. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·25, Losy tureckie 106·50, Marki 117·70, Ruble 254·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

## Nadesłane.

**Czarne materye jedwabne brokaty, adamaszki i gładkie towary** w bogatyn wyborze. Sprzedaż wprost z fabryki dla prywatnych na metry i suknie po oryginalnych cenach fabrycznych Próbki franko. Fabryka towarów jedwabnych **Gebrüder Schiel, Wien,** Mariahilferstrasse 76

## COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. **W niedzielę i święta dwa przedstawienia** o godz. 4 po południu po cenach zniżonych, o godz 8 wieczór po cenach zwykłych. Co piątku High-Life. Sensacyjny program: **Alaski** tresowane lwy morskie, foki i koń morski. **Trudy Briegardy** zagadka. **Morcaschani** australska spiewaczka barytonowa **Trupa Wallenda**, życie w obozie cygańskim. **Marnitschew Zoretta**, potpourri zoologiczne. **La belle Sophia**, tancerka. **Freres Sandaros**, ludzie krokodyle itd. Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9

W nr. 2578 z dnia 26 listopada 1892 pisze **Lipska ilustrowana Gazeta o Richtera grach w cierpliwość:** Wyższa żądza wiedzy dzisiejszej generacyi objawia się dobitnie w wyborze podarków dla dzieci; nie dość, że nas zajmują i bawią. dziś żądamy. aby podarek taki oddziaływał i pouczająco. W tej myśli wyrabia firma F. Ad. Richter & Cie w Wiedniu od przeszło lat dziesięciu t. zw. kotwiczne skrzynki budowlane, które rok rocznie uzupełniane, znajdują się po dziś dzień w 35 numerach po cenie 75 hal. aż do 177 koron w handlu Już w nr. 2214 ilustr. Gazety z dnia 5 grudni 1885 zwrac liśmy uwagę na owe skrzynki, urządzone podług systemu Fröbla, zawierające nadzwyczaj starannie obrobione kamyki z rzeczywistego kamienia (masy kamiennej) o trzech kolorach (ceglano-czerwonym, piaskowo żółtym i łupkowo-modrym) zupełnie wolnych od trucizny. Trudniejsze zadania zaopatrzone są w potrzebne plany podstawowe, w przekroju i t. d. Z drewnianymi klockami w cale ich porównywać nie można. Właściwa wychowawcza wartość tych skrzynek polega na wynalezionym przez Dr. Richtera systemie dopełnień, za pomocą których powiększać można skrzynki budowlane podług wieku i zdolności dziecka. Jako postęp w systemie Fröbla uważać także pod firmą F. Ad. Richter & Cie. wykonane i jak kotwiczne skrzynki budowlane we wszystkich lepszych składach z zabawkami znajdujące się gry w cierpliwość: **Rozweselacz, Krzyżyk, Zadania łukowe, Pitagoras, Męczydusza** i. t. d., które w rozpoznawaniu form i kształcą nadzwyczaj ćwiczą. Nader udatnie pod względem technicznym, jako i artystycznym wykonane wzorki wyrabia wymieniona firma obecnie także dla gry podwójnej. Podziwienia godną jest tu rozmaitość kombinacyj i. t. d.

**Muzeum imienia Lubomirskich.** W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

# Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

### przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

| Pociągi posp. o godzinie | Pociągi osob. o godzinie | |
|---|---|---|
| | 12·05 | Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 30/9). |
| 12·20 | | Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu. |
| 2·31 | | Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia. |
| | 3 35 | Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec. |
| | 6·10 | Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla. |
| | 6·20 | Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna. |
| | 6·46 | Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie). |
| | 7·45 | Z Janowa. |
| | 8·00 | Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów). |
| | 8·05 | Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu. |
| | 8·15 | Z Sokala i Rawy ruskiej. |
| | 8·50 | Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu. |
| | 11·45 | Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla). |
| | 11·55 | Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa). |
| | 12·55 | Z Janowa. |
| | 1·15 | Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od 1/6 do 15/9). |
| 1.35 | | Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka. |
| 1·45 | | Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa. |
| 2 35 | | Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów. |
| | 3·14 | Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta). |
| | 5·40 | Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów. |
| | 5·45 | Z Krakowa. |
| | 5.55 | Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa. |
| | 6·00 | Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej. |
| | 7·24 | Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta). |
| | 8·28 | Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta). |
| 8·40 | | Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla. |
| | 8·50 | Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9). |
| | 9·23 | Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9) |
| | 9·45 | Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa. |
| | 10·00 | Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö. |
| | 10·15 | Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa. |
| | 10·30 | Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec. |

**na dworzec „Podzamcze"**

| Pociągi posp. | Pociągi osob. | |
|---|---|---|
| | 3·12 | Z Podwołoczysk, Tarnopola. |
| | 7·40 | Z Tarnopola. |
| 2·20 | | Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. |
| | 5·17 | „ „ „ „ |
| | 10·12 | „ „ „ „ |

### odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]

| Pociągi posp. o godzinie | Pociągi osob. o godzinie | |
|---|---|---|
| 12·40 | | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina). |
| 2·51 | | Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy. |
| | 4·15 | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora. |
| | 5·45 | Do Brzuchowic. (od 13/5 do 16/9 codziennie). |
| | 6 25 | Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia. |
| | 6 30 | Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów. |
| | 6·35 | Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor. |
| 8·30 | | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa. |
| | 8.40 | Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa. |
| | 9·00 | Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/8 do 15/9) |
| | 9·15 | Do Janowa |
| | 9·25 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy. |
| | 9.55 | Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor. |
| | 10·20 | Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej. |
| | 1·25 | Do Janowa (od 1/5 do 16/9 w niedziele i święta). |
| 1·55 | | Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów). |
| | 2·15 | Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta). |
| 2·45 | | Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna. |
| 2·55 | | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, |
| | 3·05 | Do Stryja (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9). |
| | 3·15 | Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9). |
| | 3·26 | Do Brzuchowic (codziennie od 13/5 do 16/9). |
| | 3·30 | Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia. |
| | 6·10 | Do Stanisławowa. |
| | 6·13 | Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, a od 16/9 do 8/4 1901 codziennie). |
| | 6·30 | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa. |
| | 6·50 | Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza. |
| | 7·10 | Do Tarnopola i Brodów. |
| | 7·25 | Do Sokala i Rawy ruskiej. |
| | 7·48 | Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta). |
| | 9·12 | Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta). |
| | 10·50 | Do Czerniowiec, Itzkan. |
| | 10·40 | Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa. |
| | 11·00 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa. |

**z dworca „Podzamcze"**

| Pociągi posp. | Pociągi osob. | |
|---|---|---|
| | 6·43 | Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. |
| | 9·42 | Do Podwołoczysk. |
| 2·08 | | Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. |
| | 7·33 | Do Tarnopola. |
| | 11·23 | Do Podwołoczysk. |

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

## CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 19. grudnia 1900.

| | płacą walutą koron. K. | h. | żądają walutą koron. K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.) | 630 | — | 650 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.) | 354 | — | 364 | — |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron) | 424 | — | 430 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) | 531 | — | 541 | — |
| Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.) | — | — | 150 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a. | 420 | — | 440 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wed. po 200 zł.(400 k.) | 400 | — | 420 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 K. (bez kuponu bieżącego) | | | | |
| Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr. | 109 | 30 | 110 | — |
| „ „ „ 4½% „ los. w 50 l. | 98 | 30 | 99 | — |
| „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K. | 90 | — | 90 | 70 |
| „ kraj. 4½% w. a. los w 51 l. | 98 | 50 | 99 | 20 |
| „ „ 4% w. a. los. w 57 l. | 92 | — | 92 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 92 | 50 | 93 | 20 |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat | 93 | 20 | 93 | 90 |
| 4% los w 56 lat | 91 | 20 | 91 | 90 |
| **III. Obligi** za 100 K. | | | | |
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a. | 95 | 70 | 96 | 40 |
| Bukow. funduszu propin. 5% wa. | 100 | 50 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2em.) | 100 | 50 | 101 | 20 |
| „ „ „ 4½% (3em.) | 98 | 50 | 99 | 20 |
| Komunalne banku kr. (4em.) 4% | 92 | 20 | 92 | 90 |
| Kolej. lokalne ditto 4% po 200 kr. | 92 | — | 92 | 70 |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873 | 102 | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 koron z roku 1893 | 92 | 50 | 93 | 20 |
| Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor. | 88 | — | 88 | 70 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.) | 72 | — | 76 | 50 |
| M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.) | 145 | — | — | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 30 | 11 | 50 |
| 20 frankówka | 19 | 10 | 19 | 40 |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 253 | — | 257 | — |
| 100 rubli rosyjskich papierowych. | 253 | 50 | 255 | 70 |
| 100 marek niemieckich | 117 | 40 | 118 | — |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. grudnia 1900.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 98.35 | 98.55 |
| luty-sierpień | 98.10 | 98 30 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 98.10 | 98.30 |
| kwiecień-październik | 98 10 | 98 30 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 172.50 | 174.50 |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 135.— | 135 80 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 164. – | 165.— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 198.50 | 200.50 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 193.50 | 200.50 |
| Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc. | 298.25 | 299.25 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 118.05 | 118 25 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. | 98.65 | 98.85 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 94.40 | 95.40 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 112. — | 112.75 |
| „ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 493.— | 500.— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 119 50 | 120.50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 94 80 | 95.80 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostamp. akcye) 5 pr. | 427. — | 428. — |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 95.75 | 96.25 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 96.75 | 97.25 |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. | 94.— | 95.— |
| Kol. gal. Karola Ludwika za 300 100 zł. 4 pr. | 94.55 | 95.55 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 94. — | 95.— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 116 75 | —.— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej) | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | 117.10 | 117 30 |
| „ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr. | 92 20 | 92 40 |
| „ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 98.45 | 99.45 |
| „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 139.30 | 140.50 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 k.) | 166.75 | 167.75 |
| „ „ „ za 50 zł. (100 k.) | 166.75 | 167.75 |
| **E. Obligacye** indemnizacyjne. | | |
| Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr. | 92 75 | 93.75 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 91 20 | 92 20 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr. | 257 50 | 259.50 |
| Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 106. — | 107.— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pre. | 92.25 | 93 — |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc. | 101 25 | 102.— |
| Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.- |
| „ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr. | 92.50 | 93.10 |
| „ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr. | 95.40 | 96.20 |
| Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 87.50 | 88.50 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. | —.— | —.— |
| Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr. | 77. – | 78. — |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank | —. – | —.— |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.) | | |
| Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr. | 99.90 | —.— |
| Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr. | 93.75 | 94.75 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 239. — | 241.– |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 234. — | 235.50 |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 103.20 | 104.20 |
| „ „ „ „ los 4 pr. | 94. — | 94.50 |
| Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 109.50 | 110.— |
| „ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr. | 98.50 | 99.50 |
| „ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr. | 89.50 | 90.50 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat. | 92.— | 93.— |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat. | 93 25 | 94.25 |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 95.25 | 94.25 |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | 91.20 | 91.40 |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 99. – | 99.70 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr. | 101.70 | 102.10 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 98 50 | 99 50 |
| Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr. | 92.— | 93. — |
| „ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr. | —.— | —.— |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 98. – | 99. — |
| „ „ „ 50 lat los 4 pr. | 98. – | 99.— |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 106. — | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr. | 108.50 | 109.50 |
| Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr. | 97.60 | 98.40 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 100.— | 101.— |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 97 80 | 98.70 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 97 80 | 98 70 |
| Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr. | 86 80 | 87.50 |
| Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 93.40 | 94.20 |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 104.50 | 105.50 |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 104.50 | 105.30 |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr. | 93. — | 93.90 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 13.50 | 14.50 |
| Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. | 399.25 | 401.25 |
| Clary 40 zł. mk. | 143.— | 144 — |
| Pożyczka m. Insbruku 20 zł. | 75.50 | 77. — |
| Losy m. Krakowa 20 zł. | 73. - | 75. — |
| Pożyczka m. Lublany 20 zł. | 58.50 | 60.50 |
| Palffy 40 zł. mk. | 143 — | 145. — |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł | 45.50 | 46 50 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 20.75 | 21.75 |
| Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. | 58. — | 60 — |
| Salma 40 zł. mk. | 178.25 | 180.25 |
| Pożyczka m. Salzburga 20 zł. | 72.— | 75.— |
| St. Genois 40 zł. mk. | 203.— | 205 50 |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | 150.— | 158 — |
| „ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr. | 405.— | — — |
| „ „ „ 50 zł. 4 pr. | 165. — | 175 — |
| Waldstein 20 zł. mk. | —.— | — — |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-austr. 240 koron | 270 50 | 271 50 |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 2569.— | 2570 — |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | —.— | —.— |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 677. — | 679 — |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 1510.— | 1525. — |
| Gal. banku hipot. 200 zł. | 635.— | 640. — |
| „ „ dla handlu i przem. 200 zł. | 356.— | 364 — |
| Banku dla kraj. koronnych 200 zł. | 406. — | 407. — |
| „ Austro-węg. 600 zł. | 1592.— | 1696.— |
| „ Związkow. (Unionbank) 200 zł. | 543. — | 549 — |
| Czesk. banku związk. 100 zł. | 259. — | 260 — |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 264 — | 264 75 |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 400 — | 410 — |
| „ „ „ akcye zakład 200 zł | 295.— | 305 — |
| Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. | 6190 — | 6210.— |
| Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł. | —.— | —.— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 532.— | 535 — |
| „ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. | 392.— | 400.— |
| „ państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| „ południowej 200 zł. | — — | — — |
| „ węg. galic. l. 200 zł. | 413. — | 415 — |
| Austr. Tow. żegl na Dunaju 500 zł. mk | 750.— | 754 - |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 870.— | 880 — |
| Gal. karpackie naft. tow. 500 kor. | 890 — | 904 - |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 438 75 | 439 75 |
| Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 1710.— | 1720 — |
| Schodnicy 500 kor. | 1520.— | 1530 — |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank. | —.— | —.— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 453. - | 460 — |
| **N. WEKSLE.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 117.60 | 117 80 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 240.10 | 240.25 |
| Paryż za 100 fran. | 95.70 | 95 80 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | —.— | — — |
| Niemieckie banki | 117.60 | 117 85 |
| Włoskie banki | 90 65 | 90 80 |
| Francuskie banki | —.— | —.— |
| Szwajcarskie banki | 95.15 | 95 35 |
| **O. WALUTY.** | | |
| Dukat cesarski | 11.39 | 11.43 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 19.14 | 19.16 |
| 20-markówka | 23.59 | 23.57 |
| Rosyjski półimperiał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 117.62 | 117.80 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 90 70 | 90.90 |
| Rubl | 2.54 | 2 55 |

# Licytacye.

L. 33.975/900 (10807 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje czwartą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w grzymałowskim okręgu dzierżawnym na czas trzech lat 1901, 1902 i 1903 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1901 z milczącem odnowieniem dzierżawy na dalsze lata 1902 i 1903.

W okręgu tym pobiera się podatek konsumcyjny od mięsa według klasy III. taryfy B. ustawy z 16. czerwca 1877 (Dz. u. p. Nr. 60), a podatek konsumcyjny od wina i moszczu winnego i owocowego według taryfy C. ustawy z 18. maja 1875 (Dz. u. p. Nr. 84).

Cena wywołania wynosi na dzierżawę podatku konsumcyjnego od mięsa 6738 kor. a na dzierżawę podatku konsumcyjnego od wina 212 kor.

Dzierżawca poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina i moszczu winnego i owocowego obowiązany jest pobierać dodatek krajowy w wysokości 30 procent rządowego podatku, jak długo ten dodatek istnieć będzie i tytułem tego dodatku krajowego uiszczać 30 procent od czynszu dzierżawy rządowego podatku.

Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 20. grudnia 1900 o godzinie 9 rano.

Oferty pisemne, opieczętowane i należycie zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na kopercie należy wnieść najdalej do godziny 1. po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę tj. dnia 19. grudnia 1900 do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadyum w wysokości 10 procent ceny wywołania należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty, zaś przy licytacyi ustnej złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy niewygasłej nie będą jako wadyum przyjęte.

Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do grzymałowskiego okręgu dzierżawnego można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Grzymałowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 12. grudnia 1900.

L. cz. E. 1370/00 (9) (10791 2—3)

Na żądanie Rozalii z Gawrysiów Barnasiowej, zastąpionej przez adw. dra Nowaczyńskiego, odbędzie się dnia 8. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w domu p. Hermelego, licytacya realności lwh. 167 gm. Białybór, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 25 2 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1654 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV

Mielec, dnia 5 grudnia 1900.

L. cz. E. 33/98 (15) (10748 3—3)

Zobowiązany Marcin Kawalec.

Na żądanie Mateusza Kawalca w Trzcianie, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 103 gm. Trzciana objętej, Marcina Kawalca, własnej wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole z 10. marca 1900 l. cz. E. 33/98 (18).

Nieruchomość ta jest oceniona na 5480 kor. 71 hal., przynależności zaś na 535 kor. 90 hal., razem 6016 kor. 61 hal.

Najniższa cena wynosi dwie trzecie części tj. 4011 kor. 6 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V

Rzeszów, dnia 28. listopada 1900

L. cz. E. 1523/00 (4) (10764 3—3)

Na żądanie Froima Schöner, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. w Sniatynie, licytacya realności lwh. 947/II. gm. Sniatyn, wraz z przynależnościami, a to celem zniesienia współwłasności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2295 kor.

Najniższa cena wynosi 1447 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 1. grudnia 1900.

L. cz. E 53/98 (62, 64, 65, 69) (10445 2—3)

Na żądanie firmy Clayton & Szuttleworth, zastąpionej przez adw. dra Plodera, c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot. i Joela Halperna i Michała Halperna (junior), zastąpionych przez Chaję Kanner, odbędzie się dnia 23. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya majętności Olesza lwh. 282 objętej ks. gr. dla większych posiadłości, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, je t oceniona wraz z przynależnościami na kwotę 418.380 kor.

Najniższa cena wynosi 298.920 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie juz istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 8. listopada 1900.

L. 122867 (10867 1—3)

OBWIESZCZENIE

W celu oddania w przedsiębiorstwo odbudowania mostu na Sanie w Iskaniu w przemyskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 10. stycznia 1901 w c. k. Namiestnictwie w departamencie technicznym dla budowli drogowych i architektonicznych licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne robót wykonać się mających wynoszą: 31.819 kor. 60 hal. wraz z materyałami, zaś 23.859 kor. 60 hal. w razie wyłączenia dostawy pali dębowych 32 cm. w średnicy w cienszym końcu gruby h w jednostajnej długości do 17 0 m. dochodzących.

Oferty wolno wnosić na roboty łącznie z dostawą tych pali lub z jej wykluczeniem, co jednak w ofercie wyraźnie podać należy.

Warunki przedsiębiorstwa oraz plany i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym departamencie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu na później do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opu tu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien podać oferowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowy h, wreszcie położyć datę i podpisać imieniem i nazwiskiem.

Po terminie licyt cyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 grudnia 1900.

L. 32580/000 (10853 1—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje na dzień 20. grudnia 1900 publiczną (trzecią) licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Biecz należącym do III klasy taryfy B. bezwarunkowo na trzy lata t. j 1 0 , 1902, 1903 lub warunkowo na rok 1901 z milczącem przedłużeniem kontraktu na dalsze 2 lata t. j. 1902 i 1903 albo wreszcie bezwarunkowo na jeden rok 1901.

Cenę wywołania stanowi roczna kwota 3717 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do powyższego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu oraz w Nadzorze straży skarbowej w Gorlicach.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na adresie należy wnosić najdalej do 5 godziny po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyę t. j. do dnia 19. grudnia b. r do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone, zaś przy ustnej licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy nie wygasłej nie będą jako wadyum licytacyjne przyjęte.

Nowy Sącz, dnia 13. grudnia 1900.

Zl. 1551 Adj. (10851 1—3)

Pferde-Licitation.

Von Seite des k. k. Staatshengsten-Depôts in Drohowyże, wird am 28. December 1900 um 11 Uhr Vormitags in Zaleszczyki am Pferde-Marktplatze, der Hengst Arcadian v. Kisbér a. d. Spinaway, englisch Vollblut, Braun, 17 Jahre alt, 166 cm. hoch gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

Drohowyże, am 16. December 1900.

L. cz. E. 1286/00 (5) (10855)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc Banku hip. do rąk Dyrekcyi we Lwowie, odbędzie się dnia 31. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Brzeżanach, licytacya realności objętej whl. 590 ks. gr. gm. kat. Brzeżany, Jonasa Jakóba 2 im. i Elki Kellerów vel Kallerów własnej, składającej się z zabudowań mieszkalnych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 20.000 kor.

Najniższa cena wynosi 10.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 19. listopada 1900.

L. cz. E 559/00 (5) (10857 1—3)

Na żądanie Markusa Schechtera, odbędzie się dnia 12. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 252 i 253 ks. gr. Wołoska wieś, Józefa i Maryi Seniów własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 21. listopada 1900.

L. cz. E. 16/00 (10) (10864)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Sokołowie, odbędzie się dnia 14. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 2 w Sokołowie, licytacya połowy realności lwh. 1021 i połowy realności lwh. 584 gm. kat. Sokołów.

Nieruchomość pierwsza, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 700 kor., druga zaś na 1530 kor.

Najniższa cena pierwszej realności wynosi 466 kor. 66 hal., drugiej zaś 1020 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 25. listopada 1900.

L. cz. E. 1977/00 (2) (10818 1—3)

Na żądanie Emila Bredta w Ottynii, zastąpionego przez adw. dra Andermana w Delatynie, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24, licytacya realności lwh. 175 ks. gr. gm. Siedliska, składającej się z parc. bud. 150 wcielonej obecnie do parc. gr. 118/457 — 118/457, 118/458, 118/459, 118/460, 118/461, 118/462, 118/463, 118/464.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 29. listopada 1900.

L. cz. E. 1428/00 (12) (10831 1—3)

Dnia 15. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wykazem hip. l. 856 ks. gr. gm kat. Wołczkowce, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 6270 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4180 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłyby niedopuszczalne, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. E. 2041/00 (2) (10859)

Wskutek uchwały z dnia 27. listopada 1900 liczba czynności E. 2041/00 (2) sprzedane będą dnia 16. i 17. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem w Sękowy i w Rozdzielu w drodze publicznej licytacyi a mianowicie: w dniu 16 stycznia 1901 w Sękowy 1) młocarnia do ruchu parowego lub wodnego, zaś w dniu 17. stycznia 1901 w Rozdzielu 2) kompletny ryg wiertniczy kanadyjski a w szczególności maszyna parowa ze wszystkimi przyborami kocioł parowy, kuźnia z magazynem i 3 zabudowania.

Przedmioty te można oglądać dnia 16 i 17. stycznia 1901 między godziną 9 a 10 przed południem w Sękowy i w Rozdzielu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Gorlice, dnia 8. grudnia 1900.

---

L. cz. E. 1184/00 (4) (10822)

Na żądanie Marcelego Migockiego, zastąpionego przez adw. dra Kulika w Kutach, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya połowy realności lwh. 300 gm. kat. Kuty objętej.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 955 kor.

Najniższa cena wynosi 478 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 29. listopada 1900.

---

L. cz. E. 518/00 (9) (10816 1—3)

Dnia 16. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 1307 gminy Brody.

Realność tę ogród oceniono na 624 kor 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 436 kor. 26 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 29. listopada 1900.

---

L. cz. E 1285/00 (8) (10783)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot. we Lwowie, odbędzie się dnia 16. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności pod Nkons. 209 lwh. 560 gm. Rzeszów, Juliana i Kamili Smolnickich własnej, wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole z 6. sierpnia 1900 E. 1285/00 (5).

Nieruchomość ta jest ocenioną na 40.000 kor., przynależności zaś na 727 kor.

Najniższa cena wynosi połowę tj. 20.363 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 20. listopada 1900.

---

L. cz. E. 1366/00 (3) (10848)

Dnia 18. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya I.) $^1/_4$ części realności lwh. 18, II.) $^1/_4$ części realności lwh. 6, III.) $^1/_2$ realności lwh. 255 i IV.) $^1/_2$ realności lwh. 463 gm. Jawornik, bez przynależności.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad I.) na 1000 kor., ad II.) na 950 kor., ad III.) na 332 kor., ad IV.) na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi ad I.) 500 kor., ad II.) 475 kor., ad III.) 221 kor. 33 hal., ad IV.) 700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 2. grudnia 1900.

---

L. cz. E. 1039/00 (11) (10846)

Dłużnik Marcin Dobija.

Na żądanie Samuela Spiro w Warszawie, zastąpionego przez adw. dra Tillesa, odbędzie się dnia 22. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya połowy realności lwh. 46 ks. gr. gm. kat. Podgórze objętej, Marcina Dobiji własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną z przynależnościami na 14.988 kor. 77 hal.

Najniższa cena wynosi 7494 kor. 39 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 6. grudnia 1900.

---

L. cz. E. 1191/00 (7) (10785)

Dnia 18. stycznia 1901 o godz. 9 biuro 12 odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności lwh. 125 gm. Krzeczów i realności lwh. 226 gm. Rzezawa pod lkat. 38 położonej

Oszacowano 158 kor., 3417 kor.

Najniższa cena 105 kor. 32 hal. i 2278 koron.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 24. listopada 1900.

---

L. cz. E. 967/00 (4) (10563)

Dnia 22. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 6 ks. gr. gm. kat. Sobolów.

Dom oceniono na 180 kor., zaś grunta na 1720 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1266 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 10. listopada 1900.

# Konkursa.

L. Prez. 20.023/00 (10866)

Konkurs.

Posada sekretarza sądowego przy sądzie powiatowym w Serecie w VIII. klasie rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę ewentualnie o taką samą posadę przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym lub o posadę sędziego powiatowego na Bukowinie opróżnić się mającą wniosą swoje należycie udokumentowane podania kompetencyjne w przepisanej drodze do k ńca grudnia 1900 do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Czerniowcach.

Prezydyum c. k. wyż. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 13. grudnia 1900.

---

L. 3356 (10835 2—3)

KONKURS.

Wskutek opróżnienia posady lekarza okręgowego w Janowie rozpisuje się konkurs na tę posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego w Janowie (powiatu grodeckiego), który obejmuje 20 gmin z ludnością 12.941 na obszarze 223 klm.

Siedzibą lekarza okręgowego jest miasteczko Janów, gdzie się także znajduje publiczna apteka.

Chcący uzyskać powyższą posadę, winien wykazać, iż posiada następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego;
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. nieskazitelny charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim;
6. dostateczną fizyczną zdatność.

Obowiązki lekarza okręgowego określa §. 14 rozp. wykonawczego do ust. z 2. lutego 1891 wydanego przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym. (Dz. ust. kraj. Nr. 82 Cz. XXII.).

Dla lekarza okręgowego w Janowie wyznaczoną jest płaca roczna w kwocie 1000 kor. i ryczałt na koszta podróży służbowych w rocznej kwocie 540 kor.

Ubiegający się o powyższą posadę winni podania należycie udokumentowane wnieść do Wydziału powiatowego w Gródku najpóźniej do 31. grudnia 1900 roku.

Z Wydziału powiatowego.

Gródek, 12. grudnia 1900.

Prezes:

Adolf Br. Brunicki.

---

Zl. 109.806 (10799 2—3)

Kundmachung.

Die von Dr. Alois Klar, k. k. ord. Professor an der k. k. Carl-Ferdinands-Universität in Prag unterm 2. Jänner 1833 errichtete Künstlerstiftung mit dem Genusse jährlicher 2000 K. d. i. Zwei Tausend Kronen ist nach dem akademischen Maler Carl Schuster in Erledigung gelangt.

Zu dieser Stiftung sind Künstler, nämlich Maler und Bildhauer berufen:

a) welche Böhmen zum Vaterlande haben, bei deren Abgange jene aus den übrigen Ländern des österr. Kaiserstaates;

b) die unbescholtenen Wandels und guten Rufes sind;

c) ihre vorzüglichen Talente und Anlagen zur schönen Kunst und ihre entschiedene Vorliebe zu derselben als angehende bildende Künstler durch mehrere nach dem unbefangenen Urtheile anerkannt rechtschaffener und bewährt befundener Kunstverständiger gelungenen Proben und Kunstleistungen mit Ausschluss bloss mechanischer Arbeiten vortheilhaft dargethan und erwiesen haben und welche

d) eifrigst beflissen sind, ihre Ideale der Kunst mit den vorzüglichsten Meisterwerken der Vor- und Mitzeit vergleichend zusammenzuhalten, zu studiren, sich zur Vervollkommnung aufzuschwingen und in ihren Leistungen mit Erfolg zu veraugenscheinlichen; überhaupt durch ein sinniges Betrachten und Studium vollendeter Meisterwerke sich und ihren Kunstdarstellungen die möglichste Vollkommenheit zu erstreben;

e) der Genuss der Stiftung dauert ununterbrochen durch zwei Jahre und kann bei vorzüglich guten durch öffentlich gegebenen Proben ausgezeichneten Talenten aus gemachten Forschritten auch auf ein drittes Jahr verlängert werden.

Die Verlängerung ist in diesem Falle ebenso wie die erste Verleihung beim Präsentator anzusuchen und entfällt für diesen Fall die Beibringung der später angedeuteten zwei Preisarbeiten;

f) die Obliegenheit des Stiftlings ist keine andere als die ihm die Liebe zur Kunst selbst zur Pflicht macht, nämlich, dass er wenigstens zwei Drittheile der anberaumten Zeit in Italien insbesondere in Rom einzig der Kunst lebe und beim Austritte aus der Stiftung die Kirche seines Tauf- oder letzter hierländigen Wohnortes (wenn er in Böhmen nicht geboren wäre) sogleich mit einem Producte seiner Kunst, einem Gemälde, einer Statue und dergl. auf eine der Kunst, der Kirche, dem Vaterlande und seiner für die Mit- und Nachwelt würdige Art bedenke;

g) Wird dem Künstler der Stiftungsgenuss noch auf ein drittes Jahr eingeräumt, so muss er die hier ausgesprochene Verpflichtung gegen die betreffende Kirche schon während des dritten Jahres unter sonst zu gewärtigenden Folgen erfüllen;

h) die Besetzung dieser Stiftung erfolgt mit 1. August 1901.

Die sich um diese Stiftung bewerbenden Künstler werden aufgefordert zwei Concurrenzarbeiten eigener Erfindung zu liefern, von denen die eine aus einem in Öl gemalten oder in Stein oder Thon geformten Bilde mit wenigstens ein oder zwei Menschengestalten in etwas verkleinertem Massstabe und die andere in einer Zeichnung von mehreren Menschengestalten zu bestehen hätten, deren Darstellung aus den heil. Schriften des alten und neuen Bundes, den Legenden der Heiligen, der Geschichte überhaupt und jener des Vaterlandes insbesondere zu nehmen sein wird.

Diese beiden Arbeiten sind portofrei womöglich in der im Frühjahre 1901 in Prag im Rudolfium stattfindenden Kunstausstellung des Kunstvereines zur öffentlichen Besichtigung auszustellen und im Ausstellungskataloge ausdrücklich als Concurrenz-Arbeiten um die Professor Dr. Alois Klar'sche Künstlerstiftung zu bezeichnen, falls dies jedoch unthunlich wäre, bis Ende April 1901 im Einreichungsprotocolle der k. k. Statthalterei in Prag gegen Empfangsbestätigung zu überreichen.

Jene Künstler, denen die Stiftung nicht verliehen wird, erhalten die eingesendeten Concurrenzarbeiten zurück.

K. k. Statthalterei in Prag.

Prag, am 20. October 1900.

# Kuratele.

L. cz. P. 492/00 (1) (10746 3—3)

Naście Fedczyszyn z Żukowa uznano za marnotrawną i kuratorem jej ustanowiono Andrucha Leszczuka z Żukowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Brzeżany, 3. listopada 1900.

---

L. cz. P. 179/00 (9) (10759 3—3)

Pyłyp Simka z Jahłusza został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Łuczkę Zakutyńskiego z Jahłusza.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Rohatyn, dnia 20. października 1900.

---

L. cz. P. 222/00 (3) (10829 1—3)

Fedio Melnyk z Turki uznany marnotrawcą, kuratorem Józef Gut z Turki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Turka, dnia 17. lipca 1900.

---

L. cz. L. 8/00 (4) (10828 1—3)

Paracia Haładij w Rożance wyżnej uznana marnotrawną. Kuratorem jej Mikołaj Pyniów z Rożanki wyżnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, 28 maja 1900.

---

L. cz. P. 157/00 (6) (10788 1—3)

Iwan Hopan Aftanazego z Wiktorowa uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Iwana Żylaka Stasia z Wiktorowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 25. sierpnia 1900.

---

L. cz. P. 265/00 (10865 1—3)

Jan Bieda z Lubeni uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Jędrzeja Skoczylasa.

C k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Tyczyn, dnia 14. września 1900.

---

L. cz. P. 480/00 (4) (10856 1—3)

Marysnna Stopyra z Boguchwały uznana umysłowo chorą a kuratorem jest Franciszek Kobsz z Boguchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 19. listopada 1900.

L. cz. L. 2/00 (3) (10795 1—3)
Mikołaj Karakuć unany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Ilka Karakucia ze Sorocka.
Skałat, dnia 18. maja 1900.

## Upadłości.

L. cz. S. 9/00 1 (10805 2—3)
EDYKT KONKURSOWY.
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Ignacego Schwarzwalda, nieprotokołowanego kupca i właściciela handlu towarami żelaznymi we Lwowie plac Gołochowskiego l. 2.
Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dra Leona Klarfelda we Lwowie.
Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 28. grudnia 1900 godz. 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.
Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 18. stycznia 1901 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 1. lutego 1901 o godz. 11 przed południem, sala Nr. 13 w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.
Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.
Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.
Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.
Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".
Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 15 grudnia 1900.

L. cz. S. 1/00 (102 KK.) (10839)
W sprawie konkursowej Chaima Schwarzmana i Herscha Margulesa wyznacza się celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych pretensyj Markusa Wolfa Barda z Tarnopola w wysokości 2350 kor., tudzież takich pretensyj, które zgłoszone zostaną do 8. stycznia 1901 wyznacza się audyencyę na 11. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 35.
Tarnopol, dnia 12. grudnia 1900.
Komisarz konkursowy.

## Wyroki prasowe.

Zl. 277 (10437)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1900 Pr. IX 144/2, die Weiterverbreitung der Nummer 819 der Zeitschrift: „Avanti" vom 27. November 1900 wegen des Artikels: „Come un gallo fu portato a Pinguente" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1900, Pr 613, die Weiterverbreitung der nicht periodischen in Prag erschienenen Druckschrift: „Wahlaufruf V boji za Prahu! Obcane! Delnici! Volcove v V. kurii v Praze. Knihtiskarna Karola Pittera (nar soc. delnictva) v Praze. Nakladem vlastnim" wegen der Stelle von „pro zidovstvi" bis „b du hospodarskou" von „v parnisti" bis „zloc neu" von „jehoz ruce ji." bis „sam Prahu" und von „dob v niz" bis „nasimi se stali" nach §§. 302 300 305 St. G. und Art. III. des Gesetzes vom 17. December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1900, Pr. 617, die Weiterverbreitung der Nummer 94 der Zeitschrift: „Obrana Zemedelcu" vom 27. November 1900 wegen der Stellen von „Nyni volicstvo ceske chysta se" bis „vse snadne vyrvat" und von „Prej Nemcu byl stale ostrejsim" bis „je vlastne jen hrackou" des Artikels: „Poslanec K. Prasek pred velicenstvem ctvrte kurie v Mlade Boleslavi" nach §§. 65 a, 491, 493 St G und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1900, Pr. 612, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Cesky Ucitel" vom 28. November, 1900 wegen der Stelle von „Jsme veru zadostivi" bis „pro sebe na chleb" des Artikels: „Revoluce — nebo proste vyderacstvi z hladu?" und des Artikels: „Viden" nach §§. 305 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1900, Pr. 30/2, die Weiterverbreitung der im Verlage des Karl Schmidt, Leipa, erschienenen bei A. Bienert in Niemes gedruckten Flugschrift mit der Ueberschrift: „Ein Verbrechen" nach §. 302 St. G. verboten

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 124.247.
OBWIESZCZENIE.
C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie art. 5 konwencyi weterynarskiej z państwem niemieckiem z dnia 6. grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego (Dz. u p. Nr. 16 z r ku 1892) reskryptem z dnia 11. grudnia b. r. l. 44.659 wzbroniło bezwarunkowo wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa z następujących zarazą płucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego a mianowicie:
1. z okręgów rządowych Liegnitz, Magdeburg, Merseburg, Erfurt i Hannover w królestwie pruskiem
2. z okręgu rządowego Niederbaiern w królestwie bawarskiem.
Zakaz ten obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" aż do odwołania w miejsce zakazu c. k. Ministerstwa z dnia 26. października 1900 l. 39 094 ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 31. października b. r. l. 108.483.
Co się podaje do powszechnej wiadomości.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17. grudnia 1900.

(10427 3—3)
L. cz Firm. 295|00 stow. I 358.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie „Towarzystwo komercyalne dla kredytu w Delatynie", że na walnem zgromadzeniu członków dnia 4 listopada 1900 odbytem postanowiono rozwiązanie tego Towarzystwa a likwidatorami wybrani zostali Aron Offenberger i Leon Meller.
Wzywa się wszystkich wierzycieli tego stowarzyszenia, aby się u powyż zych likwidatorów zgłosili.
Stanisławów, 13. listopada 1900.

L. cz. Nc. X 443/00 (2) (10395 3—3)
C. k. Sąd powiatowy oddz. X. w Krakowie na zasadzie ustawy z dnia 3. maja 1868 Nr. 36 Dz. p. p. wzywa wszystkie te osoby, któreby były w posiadaniu poświadczenia Kasy oszczędności miasta Krakowa z dnia 18. października 1899 Nr. 31.331 na los krakowski Nr. 22 983 w tejże kasie zastawiony, ktore Ewa Bazes, w Krakowie przy ulicy Jakóba l. 4 zamieszkała zagubiła, aby poświadczenie to przed upływem jednego roku licząc od ogłoszenia niniejszego edyktu, tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożyły, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu rzeczone poświadczenie uznane zostanie za nieważne i nie istniejące a wystawca nie będzie obowiązany w przedmiocie takowego dawać komukolwiek oświadcz nie lub odpowiedź.
Kraków, dnia 14. listopada 1900.

L. cz. A. 321/99 (8) (10463 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do wiadomości, że na dniu 20. marca 18 8 zmarł w Brzezinie Michał Czorny bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Gdy miejsce pobytu ustawowych spadkobierców a to matki zmarłego Maryi Czornej, tudzież rodzeństwa Katarzyny z Czornych zam. Turko Wa yla Czornego, Antoniego Czornego i Mikołaja Czornego nie jest znane, wzywa się tychże, by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony z ustanowionym dlań kuratorem Tomaszem Bohonosem gospodarzem z Brzeziny
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mikołajów, dnia 1. lipca 1900.

L. cz. Nc. VI 114/00 (2) (10516 3—3)
Wedle podania Eugenii Katz właścicielki grajzlerei we Lwowie z dnia 11./XI. 1900 l. cz Nc. VI. 114/00 (1) zatracił się tejże kwit odbiorczy Nr. 197.174 (Bezugschein) kantoru wymiany „Merkur" w Wiedniu Wechselstuben-Actien-Gesellschaft „Mercur" in Wien) na 1 sztukę 3 procent. premiowanego zapisu długu austr Zakładu kredyt. ziemskieg (3% Prämien-Schuldverschreibung der öst. Boden-Credit-Anstalt) I. Em. S. 2878 Nr. 6 na okaziciela opiewający.
Wzywa się więc niniejszem tych, którzyby ten dokument w rękach mieć mogli, ażeby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w dzienn ku urzędowym, przedłożyli ten dokument tem pewniej, że po upływie bezskutecznym tego terminu dokument ten będzie uznany za zgasły a wystawca nie będzie obowiązanym zań odpowiadać.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.
Lwów, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. C. 326/00 (1) (10817)
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Mühlsteinowi, przedtem w Wybranówce i tow. wniosła Firma D. Akselbrad i Syn z Janowa pozew o zapłacenie kwoty 325 kor. 2 hal. zpn
Audyencyę do rozprawy wyznaczono na dzień 31. grudnia 1900 o godz. 10 rano.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator p. Konstanty Widawski, c. k. notaryusz w Budzanowie będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Budzanów, 4. grudnia 1900.

L. cz. C. II. 89/00 (3) (10823)
Przeciw Ignacemu Malostowi z Chrosny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Liszkach przez Wincentego Wojcika pozew o zapłatę sumy 300 kor. zpn
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28. grudnia 1900 o godz. 11 przed południem do tego sądu biuro Nr. III.
Celem strzeżenia praw Ignacego Malosta, ustanawia się p. Jana Madeja w Liszkach kuratorem, tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie ua jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Liszki, dnia 3. grudnia 1900.

L. 3842 (10834 1—3)
OBWIESZCZENIE.
Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1901 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych, tudzież budowy dojazdu kolejowego, tudzież budowy dróg powiatowych Brody - Załośce i Brody - Leszniów - Szczurowice zostały w myśl ust. o Repr. pow. wyłożone w biurze Wydziału do przejrzenia przez opodatkowanych.
Wydział Rady powiatowej.
Brody, dnia 12. grudnia 1900.

L. cz. E. 2604/00 (1) (10860 1—3)
W sprawie egzekucyjnej c. k. Skarbu Państwa przeciw Stanisławowi Gutteterowi o 53.400 kor. zpn. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Guttetera, kuratorem Bronisława Leszczyckiego kandydata notaryalnego w Mielcu.
Tenże kurator zastępywać będzie kurandą na jego koszt dopokąd, tenże sam się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 18. sierpnia 1900.

L. cz. C. II 106/00 (1) (10827)
Przeciw nieobecnej Annie Piwowarczyk przedtem w Niedzieliskach wnieśli Józef i Helena małż Gałkowie w Niedzieliskach skargę o własność i hip t czne wydzielenie parcel.
Pierwsza audyencya odbędzie się 2. stycznia 1901 o godz 9 rano w biurze Nr. 2.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Paweł Gałek z Niedzielisk będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, dnia 2. grudnia 1900.

L. cz. C. I 143/00 1 (10845)
Przeciw Michałowi Gilewiczowi z Woli nowosielskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie przez Pawła Garbaczewskiego i Wincentego Zająca z Cieszanowa pozew o 360 koron.
Na podstawie pozwu powyższego wyznacz no audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 27. grudnia 1900 9 godz. przed południem w sali rozpraw tutej. sąu.
Celem strzeżenia praw p. Michała Gilewicza, ustanawia się p Andrzeja Towarnickiego w Cieszanowie kuratorem
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika ni zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Cieszanów, dnia 11. grudnia 1900.

L. cz E. 380/99 7 (10728)
Józefowi Barnowskiemu z Muszyny w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Muszynie, przeciw Józefowi i Domiceli Wilhelminie małż. Barnowskim w Muszynie o 100 kor. z pn., ma być doręczony edykt licytacyjny z dnia 5. października 1900 l. cz. E. 380/99 5, którym licytacyę nieruchomości lwh. 433 w Muszynie położonej, dłużników Józefa i Domiceli Wilhelminy małż. Barnowskich po połowie własnej, na dzień 11. stycznia 1901 r. o godz. 9 rano, rozpisano. Ponieważ dłużnik Józef Barnowski zmarł, zaś masa spadkowa po nim dotąd nie jest objętą, przeto celem doręczenia tegoż edyktu, jakoteż celem strzeżenia dalszych praw masy spadkowej śp. Józefa Barnowskiego, ustanawia się kuratora w osobie p. Jędrzeja Bujarskiego z Muszyny.
Tenże kurator zastępywać będzie wspomnianą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 6. grudnia 1900.

L. cz. C II. 286/00 2 (10750)
Przeciw Iwanowi Stefaniszynowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Jakóba Majera Bojdeka pozew o zniesienie współwłasności do realności lwh. 153, 154, 155 gm. Korsów.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzien 18. stycznia 1901 godz. 10 rano w tut. sądzie, oddział II.
Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego, ustanawia się p. dr. Grossa, adw. w Brodach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Stefaniszyna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 28. listopada 1900.

L. cz. Cg. I. 222/00 1 (10837)
Przeciw Michałowi Stopińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie, przez Herscha Wistreicha, opiekuna małolet. Ruchli etc. w Rzeszowie pozew o uznanie powodów za właścicieli realności lwh. 117 ks. gr. Rzeszów objętej.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę I. na 8. stycznia 1901.
Celem strzeżenia praw Michała Stopińskiego, ustanawia się p. dr. Fechtdegena, adw. w Rzeszowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Michała Stopińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 6. grudnia 1900.

L. cz. C. III. 259/00 (1) (10766)
Przeciw niewiadomemu Józefowi Koronie przedtem w Moszczenicy wniosła Maryanna Koronowa skargę do tut. sądu o 300 kor. zpn.
Ustna rozprawa odbędzie się 18. stycznia 1901 o godz. 8½ rano.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr Edward Szayer ze Starego Sącza będzie go zastępował, dopokąd w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sącz, 6. grudnia 1900.

L 1399/00 (10743)
Wydział Izby adwokackiej w Krakowie ogłasza, że dr. Stanisław Feuerstein wpisany został z dniem 27 listopada 1900 w listę adwokatów z siedzibą w Grybowie.
Kraków, 27. listopada 1900.

L. 124.223/900.

# Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. grudnia 1900.

| Epizoocya | Powiat | Miejscowość |
|---|---|---|
| Wąglik | Brzeżany | Kurzany (ob. dw.). |
| | Tłumacz | Miłowanie. |
| Parchy | Krosno | Winnica - Moderówka (ob. dw ). |
| | Przemyśl | Bachów (ob. dw.). |
| Róża wąglikowa | Bochnia | Damienice. |
| | Brody | Hołubica, Korsów, Mikołajów, Orzechowczyk. |
| | Brzeżany | Hucisko, Kalne Kotów. |
| | Czortków | Dżuryn. |
| | Horodenka | Czerniatyn, Czortowiec, Harasymów. |
| | Jarosław | Dobra. |
| | Podhajce | Rudniki. |
| | Rawa | Dziewięcież, Kamionka, (Lipnik), Monastyrek. |
| | Skałat | Bogdanówka, Dobkowce, Faszczówka, Kokoszyńce, Korszyłówka, Kozina, Krasne. Łuka mała. |
| | Tarnobrzeg | Grębów, Jamnica, Krawce, Stale, Suchorzów. |
| | Tłumacz | Dolina. |
| | Trembowla | Chmielówka (ob. dw.), Iwanówka, Mogielnica, Ostrowczyk, Ruzdwiany, Tiutków. |
| | Złoczów | Firlejówka, Jackowce. |
| Pomór świń | Borszczów | Jezierzany. |
| | Brody | Kadłubiska, Smarzów. |
| | Buczacz | Rukomysz (ob. dw.). |
| | Cieszanów | Wola wielka. |
| | Drohobycz | Wola jakubowa. |
| | Gródek | Wołczuchy. |
| | Jaworów | Czernilawa, Jarów nowy, Kobylnica ruska. |
| | Lwów | Ostrów. |
| | Mościska | Balice, Laszki gościńcowe, Rudniki. |
| | Nadwórna | Hwozd. |
| | Nowy Targ | Zakopane (ob. dw.). |
| | Nisko | Pysznica, Rudnik. |
| | Podhajce | Rosochowaciec (ob. dw). |
| | Przemyślany | Czupernosów (ob. dw.), Jaktarów (ob. dw.). |
| | Rawa | Hołe rawskie, Zaborze. |
| | Rudki | Koniuszki, Krupka, Tatarynów, Werbiż. |
| | Sambor | Biskowice, Byków, Hordynia, Neudorf, Rajtarowice, Sambor, Wojutycze. |
| | Skałat | Grzymałów, Kąt, Łuka mała, Mazurówka (ob. dw.), Podlesie, Poznańska gniła (ob. dw.), Skałat, Touste. |
| | Śniatyn | Budyłów. |
| | Sokal | Jastrzębica, Tudorkowice. |
| | Stary Sambor | Błozew górna, Felsztyn, Łopuszanka, Posada Felsztyńska, Strzyłki. |
| | Tarnopol | Denysów (ob. dw.), Tarnopol. |
| | Tłumacz | Puźniki (ob. dw.). |
| | Zbaraż | Kurniki, Szelpaki, Szyły, Zbaraż. |
| | Żółkiew | Kłodno. |
| Wścieklizna | Brzeżany | Brzeżany. |
| | Gródek | Jaśnika. |

**Z c. k. Namiestnictwa.**
Lwów, dnia 17. grudnia 1900.

---

L. Praes. 10.616/00 (10849)
OGŁOSZENIE.
Stosownie do rozp. Wysokiego c. k Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16. grudnia 1895 L. 8050/94 ogłasza się, iż Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie ustanowiło jako przeciętną kwotę kosztów utrzymania jednego więźnia przez jeden dzień podczas odbywania kary na rok 1901 dla c. k. sądów powiatowych w obrębie c. k. sądu krajowego we Lwowie kwotę 65 hal., zaś dla c. k. sądów powiatowych w obrębie c. k. sądu obowodowego: w Brzeżanach 66 hal., w Kołomyi 63 hal., w Przemyślu 70 hal., w Samborze 68 hal., w Sanoku 68 hal., w Stanisławowie 66 hal, w Stryju 73 hal., w Tarnopolu 67 hal, w Złoczowie 67 hal.
Prezydyum c. k. wyż. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 5. grudnia 1900.

---

L. cz. Prez. 752 18 P./00 (10802)
OBWIESZCZENIE.
Dla I. zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 28. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem zamianował Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego Przewodniczącym Wiceprezydenta c. k sądu kraj w go z tytułem Prezydenta sądu obwodowego Stanisława Przyłuskiego, zaś zastępcami jego c k. radcę sądu krajowego wyższego Juliana Gizowskiego, c. k. radców sądu krajowego Karola Podlaszeckiego, Józefa Szymonowicza, Tytusa Adamiaka, Józefa Swaryczewskiego, Edwarda Nahlika, Edmunda Philippa, Stanisława Wierzbickiego, Stanisława Jasińskiego i Włodzimierza Łuczkiewicza.
Z Prezydyum c. k. Sądu kraj. karnego.
Lwów, dnia 12. grudnia 1900.

---

L. cz. C. XI. 892/00 (2) (10 04)
Przeciw Adolfowi Broderowi właścicielowi dóbr w Potoku, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Firmę „J. Neuberger i Sp." pozew o 121 k.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 31. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem sala Nr. II,
Celem strzeżenia praw Adolfa Brodera, ustanawia się P. dra Władysława Majewskiego, adw. kraj. we Lwowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XI.
Lwów, dnia 7. grudnia 1900.

---

L. 1334/00 (10743)
Wydział Izby adwokackiej w Krakowie ogłasza odnośnie do edyktu z 3. maja 1900 L. 326, iż dr. Ludomir Lewandowski, adw. w Zatorze, przesiedlił się dnia 1. listopada 1900 do Ropczyc zamiast do Zakliczyna nad Dunajcem i że jego generalnym substytutem ustanowiony został dr. Bolesław Mikiewicz adw. w Wadowicach.
Kraków, dnia 28. listopada 1900.

---

L. cz. C. 351/00 (1) (10722)
Przeciw Antoniemu Szukale przedtem w Nawsiu brzosteckiem zamieszkałemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiat. w Brzostku przez Magdalenę z Szukałów Dubielową i spól. pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 305 gminy Nawsie brzosteckie.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na 28. grudnia 1900 o godz. 11. przed południem
Celem strzeżenia praw Antoniego Szukały, ustanawia się pana Antoniego Lemka z Nawsia brzosteckiem kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Szukałę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzostek, dnia 11. grudnia 1900.

---

L. cz. C. II. 32·/00 (1) (10735)
Przeciw Sewerynowi Mrzygłodowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Zofię Frankiewicz pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 225 gm. Wiewiórka.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30. grudnia 1900 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 11.
Celem strzeżenia praw Seweryna Mrzygłoda, ustanawia się pana Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilznie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Seweryna Mrzygłoda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 7. grudnia 1900.

---

(10852 1—3)
Do części spadku po zmarłym 18. czerwca 1900 w Tryeście zamieszkałym c. i k. kapitanie marynarki Maryanie Pfau powołany jest z mocy ustawniczego porządku dziedziczenia p. Izydor Pfau urodzony dnia 22. października 1854 we Lwowie pod liczbą 82 M. syn Izydora i Izydory z Marków, ożeniony 18. lipca 1880 z Zofią Trybalską córką Wojciecha i Maryanny z domu Vilgos z powiatu sanockiego, przed 12 laty nauczyciel ludowy w powiecie Monasterzyska obecnie z życia i miejsca pobytu niewiadomy, ewentualnie w razie jego śmierci niewiadomi tegoż potomkowie.
Tenże p. Izydor Pfau a względnie jego potomkowie lub osoby któreby o tem wiedziały raczą przeto w ich interesie zawiadomić podpisanego kuratora masy lub też c. k. sąd powiatowy cywilny w Tryeście o ich życiu i miejscu zamieszkania.
Dr. Emil Nobile
adwokat krajowy w Tryeście.

---

L. cz. Prez. 2945 18. P./00 (10813 1—3)
Jego Ekscelencya Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla zwyczajnej I. dnia 25. lutego 1901 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej kadencyi sądów przysięgłych na rok 1901 przy c. k sądzie obwodowym w Stanisławowie dr. Adolfa Sahanka, c. k. radcę dworu jako prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym sądów przysięgłych, zaś wiceprezydenta sądu obwodowego Artura Fangora i c. k. radców sądu kraj. Włodzimirza Mandyczewskiego, Floryana Malinowskiego, Apolinarego Ebenbergera, Józefa Karanowicza, Filemona Latoszyńskiego i Karola Körbera zastępcami przewodniczącego.
Stanisławów, dnia 12. grudnia 1900.

---

L. cz. Prez. 3062 (10744 1 3)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu czyni wiadomo, że na podstawie reskryptu Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10. grudnia 1900 l. 13.602 ogłaszane będą w roku 1901 przez tut. sąd wpisy firm handlowych tak pojedynczych jak i spółkowych w urzędowej Gazecie lwowskiej i w urzędowej Gazecie wiedeńskiej tudzież w miesięczniku „Przegląd prawa i administracyi we Lwowie", zaś wpisy firm stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych tylko w urzędowej Gazecie lwowskiej.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Tarnopol, 13. grudnia 1900.

---

(10465 1—3)
L. cz. A. 181/98 (5) A. 182/98 (3).
C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza, że dnia 21. sierpnia 1878 zmarła w Monasterzyskach Reisia Freuband bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia powołani są do spadku po niej jej wnuki przez głowę ich matki a córki spadkodawczyni Alty recte Scheindli Freuband a to: Reisie zam. Weitzner, Aron Rubel, Pesie Rubel i Lieba Rubel. Równocześnie ogłasza się, iż Alcie recte Scheindla Rubel zmarła w Monasterzyskach dnia 28. lutego 1896 i w rozporządzeniu ostatniej woli z 10. stycznia 1896, ustanowiła spadkobiercami Arona, Pesię i Liebę Rublów, a Reisi Weitzner zostawiła legat w kwocie 50 zł.
Gdy miejsce pobytu tychże spadkobierców jest sądowi nieznanem, przeto wzywa się ich, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu, do tut. sądu się zgłosili a Reisie Weitzner i Aron Rubel złożyli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewody spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym w osobie Icka Dawida Rubla kuratorem będą przeprowadzone.
Monasterzyska, 28. października 1899.

---

L. cz. Firm. 586/00 (10478 1—3)
OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w porozumieniu z Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił, że w ciągu roku 1901 wpisy do rejestru handlowego firm pojedynczych i spółkowych ogłaszane będą w Gazecie lwowskiej i w Gazecie wiedeńskiej (Wiener Zeitung), natomiast ogłoszenia ważniejszych firm, lub gdyby tego strona wyraźnie żądała, podawane będą także i w Przeglądzie prawa i administracyi we Lwowie.
Wpisy do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ogłaszane będą w Gazecie lwowskiej, a na żądanie stron także w czasopiśmie „Związek".
Kraków, dnia 3. grudnia 1900.

---

L. cz. Firm. 375/00 (10480)
Ogłoszenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 6 września 1900 Firm. 321, wpisano dnia 12 września 1900 w rejestrze handlowym dla firm pojed. firmę „Przedsiębiorstwo dzierżawy dóbr Płotyczy i gorzelni tamże", którą właściciel Mojżesz Józef Blumenfeld w Płotyczy zamieszkały, swem pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.
Brzeżany, dnia 14. września 1900.

---

Ч. Фірм. 170,00 (10481)
Оповіщене.
До реєстру спілок вписано стоваришене під фірмою: „Повітове Товариство кредитове, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Городенці", которого основою є статут з дати Городенка 6. серпня 1900 (прилога 1 ч. 10) Діла стоваришеня полягають на удільованю своім членам дешевого і приступного кредиту і приймованю до користного обороту капіталів за условленим опроцентованем. Фірму стоваришеня підписувати будут важно два члени дирекциі. Число уділів по 20 К складати ся маючих не є обмежене. Оповіщеня стоваришеня будут уміщені в однoі із краєвих часописей рускіх.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний,
Відділ II.
Коломия, дня 23. падолиста 1900.

---

L. cz. A 805/ 0 (1) (10484)
C k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że Jan Kowalczuk zmarł 1. maja 18·9 w Dulibach.
Do spadku po nim powołaną jest Anna zam. Warwarczuk.
Gdy miejsce jej pobytu nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie tutejszym i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy ze zgłaszającymi się przeprowadzony tudzież z kuratorem dla nieznanej dr. Lisowskim.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Buczacz, dnia 20. października 1900.

---

L. cz. A. 241/00 (2) (10487 1—3)
Wzywa się niewiadomych spadkobierców Izraela Wurzla na dniu 27. września 1900 z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli z dnia 27. września 1900 w Dębicy zmarłego, aby się w ciągu jednego roku od dnia 3go ogłoszenia niniejszego edyktu licząc w sądzie tutejszym zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe zostanie przeprowadzone z tymi, którzy się wykazując tytuł dziedziczenia wniosą oświadczenie do spadku. Tym osobom zostanie w miarę ich praw spadek przyznanym a część spadku nie przyjęta lub gdyby się nikt do spadku nie oświadczył cały spadek zostanie jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa wydanym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Dębica, dnia 5. listopada 1900.

---

L. cz. Firm. 146 poj. I. 165 (10444)
Ogłoszenie.
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że wpisano do rejestru firm pojedyńczych kantor wymiany interesów pieniężnych Leiby Lippy pod firmą „L. Lippa" w Stanisławowie z tem, że firmę tę podpisywać będzie L. Lippa.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, 5. listopada 1900.

---

L. cz. E 1839,00 2 (10490)
W sprawie egzekucyjnej Mojseja Kowalczyka przeciw Hnatowi Michalakowi, przedtem w Gładyszowie zamieszkałemu o 400 k. toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach Hnatowi Michalakowi ma być doręczoną uchwała z dnia 19. września 1900 l. cz. E 1839/00 1, którą dozwolono przymusowej licytacyi realności dłużnika whl. 53 ks. gr. gm. Gładyszów objętej.
Ponieważ niewiadomo, gdzie Hnat Michalak przebywa, ustanawia się dla niego w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Franciszka Kawerego Dziubczyńskiego w Gorlicach.
Tenże kurator zastępywać będzie Hnata Michalska w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 21. listopada 1900.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.